



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1049)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (110.),
Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności (153.)
oraz Komisji Spraw Zagranicznych
i Integracji Europejskiej (143.)
w dniu 10 grudnia 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o doświadczeniach na zwierzętach.

(Początek posiedzenia o godzinie 19 minut 10)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Teresa Liszcz oraz zastępca przewodniczącej Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Zbigniew Kulak)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poświęcone rozpatrzeniu poprawek do ustawy o doświadczeniach na zwierzętach.

Rozumiem, że jest potrzebna chwila na zaopatrzenie się w zestawienie wniosków. Bardzo proszę.

Po raz kolejny w dniu dzisiejszym witam przybyłego do nas pana ministra.

Szanowni Państwo, mamy przed sobą aż sześćdziesiąt poprawek. Ja na dobry początek wycofuję swoją pierwszą poprawkę. Uważam, że sprawa jest mało istotna, lepiej skoncentrować się na tych, które są najważniejsze. Tak więc wycofuję, Pani Mecenas.

Mam propozycję, żeby poparcie dla kilku poprawek, które są wspólnymi poprawkami wszystkich trzech komisji, potwierdzić en bloc. Są to poprawki legislacyjne zaproponowane przez panią mecenas, więc chyba nie ma sensu... To byłyby poprawki siódma, dziesiąta, siedemnasta i pięćdziesiąta siódma, wspólne poprawki wszystkich trzech komisji.

(Senator Janusz Bargieł: Przepraszam bardzo, w jaki sposób wybraliśmy prowadzącego dzisiejsze wspólne obrady?)

Ustaliliśmy między sobą.

(Senator Janusz Bargieł: Ale ja, przepraszam bardzo, nie słyszałem takiego ustalenia.)

(Głos z sali: Przestańcie się czepiać.)

(Senator Janusz Bargieł: Chcę się dowiedzieć. Jest posiedzenie trzech komisji i...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jeżeli pan senator żąda wyłączenia, to ja nie będę się upierać.

(Senator Janusz Bargieł: Teraz mam jasność, ale to powinna być podana wcześniej jakaś informacja. Proszę nie traktować tego jako złośliwości.)

Senator Jerzy Pieniążek:

Jeżeli można, to chcę powiedzieć, że z wiceprzewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej kolegą Kulakiem zaproponowaliśmy, aby jedyna kobieta w tym gronie zechciała prowadzić obrady komisji i pani Liszcz wyraziła zgodę, dlatego też została przewodniczącą, co jak myślę, z przyjemnością uczyni, tak?

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję uprzejmie.

Jeżeli nikt z państwa nie wyraża sprzeciwu co do łącznego głosowania nad poparciem dla poprawek siódmej, dziesiątej, siedemnastej i pięćdziesiątej siódmej... Są to poprawki legislacyjne wszystkich trzech komisji.

Kto z państwa jest za podtrzymaniem poparcia dla tych poprawek, proszę podnieść rękę. (23)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Czyli jednomyślnie.

(*Senator Zbigniew Kulak: Mogę poprosić o głos?*)

Tak, tak.

Senator Zbigniew Kulak:

Proszę państwa, proszę w tej chwili o głos, dlatego że chciałbym usprawnić prace naszej komisji w tej sprawie, którą bardzo dobrze udało nam się rozstrzygnąć przy poprzednich ustawach. Proponuję, żeby już tej chwili wyznaczyć sprawozdawcę, dlatego że temu sprawozdawcy jest o wiele łatwiej, kiedy już śledzi cały przebieg obrad.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Przepraszam, kto ma głos? Ja czy Zbyszek?

(*Głos z sali: Pani prowadzi.*)

Ja chętnie się zgodzę, ale nie chcę, żeby działa się to wbrew...

(*Głos z sali: Nie, pani senator prowadzi obrady, więc proszę o udzielenie głosu.*)

Tak, zgoda, padła propozycja, żeby ją to robiła.

(*Głos z sali: Tak, i chcę podtrzymać tę propozycję, zgłosić ją formalnie.*)

Czy ktoś z państwa jest przeciwny? Czy mam to poddać pod głosowanie, czy...

(*Senator Jerzy Pieniążek: Jeżeli można...*)

Proszę bardzo.

Senator Jerzy Pieniążek:

Ja chcę poinformować, że konsultowaliśmy to w gronie senatorów, członków Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi i senator Kozłowski mówił, że nie będzie lepszej osoby do sprawozdania niż pani. Tak więc opieram się na głosie profesora Mariana Kozłowskiego. Dziękuję.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że upoważniają mnie państwo do tego. Dziękuję za zaufanie.

Proszę państwa, kolejne dwie poprawki są mojego autorstwa i dotyczą... Pierwsza – przepraszam, trochę się spieszyłam – jest autorstwa Komisji Rolnictwa i Rozwoju

Wsi i dotyczy tego, żeby katalog zwierząt laboratoryjnych był katalogiem otwartym. Ma się to stać przez dodanie słów „w szczególności”.

Czy ktoś z państwa zgłasza się w sprawie tej poprawki? Nikt z państwa nie pragnie zabrać głosu w tej sprawie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę podnieść rękę. (21)

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał od głosu w tej sprawie? (0)

Nie ukrywam, że ku mojemu żalowi rezygnujemy z zamkniętego katalogu, otwieramy katalog.

Poprawki trzecia i czwarta dotyczą tego samego, ale w sytuacji, gdy otwieramy katalog, ja wycofuję te poprawki. To nie ma sensu...

(*Głos z sali: Trzecią i czwartą?*)

Tak, trzecią i czwartą.

...dlatego że chodziło mi o uszczegółowienie, uzupełnienie tego katalogu, ale w sytuacji, gdy on jest otwarty, wymienianie nie ma sensu. Dlatego wycofuję te poprawki.

Przechodzimy teraz do poprawki piątej, która dotyczy zmiany definicji doświadczenia.

Ja bym bardzo prosiła o zabranie głosu pana ministra Pilarczyka, który jest współautorem tej poprawki, i o powiedzenie, czy podtrzymuje dla niej poparcie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, podtrzymuję poparcie dla poprawki piątej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Lojalnie uprzedzam – odpowiada mi to pan przewodniczący Kulak – że konkurencyjną poprawką w stosunku do tej jest poprawka szоста, pana senatora Wielowieyskiego.

(*Głos z sali: A czym one się różnią?*)

Różnią się tym, że poprawka, której autorem jest komisja, a współautorem pan minister, nawiązuje w definicji doświadczenia do celów doświadczeń określonych w art. 1 ust. 2, zaś poprawka pana senatora Wielowieyskiego, mając na uwadze ten sam cel, czyli poszerzenie definicji doświadczenia, czyni to przez wyraźne wymienienie użycia zwierzęcia do testów i celów dydaktycznych, włączając zabicia zwierzęcia. Cel jest ten sam: rozszerzenie definicji, ale metoda trochę inna. Wydaje mi się, że najpełniejszą definicję proponuje jednak Komisja Ustawodawstwa i Praworządności.

Pan przewodniczący Wielowieyski, proszę bardzo.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Chciałbym zwrócić uwagę Wysokich Komisji na to, że dyrektywa, na której się opieramy, zresztą dość wiekowa, bo już kilkunastoletnia, została... Sprecyzuję stanowisko i przedmiot, o który w tej chwili chodzi, zwłaszcza od strony testów, które w tamtych społeczeństwach czy w tamtej praktyce były sprawą szczególnie istotną, stwarzającą zagrożenia czy problemy.

Ja jeszcze raz podkreślam, tak jak już mówiłem na sali senackiej, że pomimo iż pan minister kilka razy próbował nas do tego przekonać, ja nie rozumiem intencji i przesłanek, dlaczego wyłączamy słowo „test”, skoro jest on bardzo istotny. Dydaktyka jest trochę uratowana. W art. 1 mamy wspomniane, że chodzi w tych doświadczeniach również o sytuacje dydaktyczne, więc komisje etyczne czy inspekcja mają się już na czym oprzeć. Z kolei wyłączenie testów wydaje się niebezpieczne, ponieważ może powstawać sporo sytuacji, kiedy do celów produkcyjnych, do celów komercyjnych, już poza tymi osiemdziesięcioma laboratoriami, o które tu głównie chodzi, zwierzęta będą używane i będą nadużywane poza wszelką kontrolą.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja widzę, że pani senator się zgłasza, ale chciałabym najpierw odpowiedzieć panu senatorowi, który nie był obecny na posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności: otóż testy są w definicji komisji. Definicja nawiązuje do celów określonych w art. 1 ust. 2, a pkt 1 dotyczy właśnie testów, dotyczy tych sytuacji, kiedy przeprowadza się testy. Tak więc mimo że nie użyto słowa „test” w tej wersji definicji, to testy się w tym mieszczą. Ta zmiana została dokonana przy udziale pana profesora Elżanowskiego, który zgodził się z tym, że nawet to, co zaproponował pan minister, jest pełniejsze, że absolutnie obejmuje wszystkie cele, a w pktcie 1 lit. a i b chodzi przede wszystkim o testy, chociaż nie pada słowo „test”.

Mogę prosić panią senator Ferenc?

Proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca, ja mam pytanie do pana ministra, dlaczego z dwóch poprawek, czyli z poprawek piątej i szóstej, wybiera pan akurat poprawkę piątą, chociaż dla mnie na przykład czytelniejsza jest poprawka szósta. Gdyby pan uzasadnił jednym zdaniem...

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Można prosić pana ministra?

(*Senator Bogusław Litwiniec*: Pani Przewodnicząca, jedno zdanie.)

Już, sekundkę, pan minister ma teraz głos.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Otóż oprócz interpretacji omawianej przez nas w odniesieniu do początku definicji, co do której uważamy, że nie potrzeba mówić o testach, odwołując się do celów określonych w art. 1 ust. 2, bo przede wszystkim te cele i ten ust. 2 w art. 1 tak na dobrą sprawę definiują doświadczenie, oprócz tego, o czym mówiła pani przewodnicząca, jest jeszcze jedna sprawa, jak się wydaje, najbardziej kontrowersyjna, żeby nie powie-

dzieć – dyskredytująca tę poprawkę. Ostatnie zdanie: doświadczeniem nie są przyjęte w nowoczesnej praktyce nieinwazyjne metody znakowania zwierząt.

Ja mogę powiedzieć, że znam jedną metodę nieinwazyjną znakowania zwierząt: kredką na grzbiecie. To jest metoda nieinwazyjna, bo każde założenie kolczyka, każde tatuowanie jest metodą inwazyjną. Przyjęcie takiego sformułowania doświadczenia, że nie są nim przyjęte w nowoczesnej praktyce nieinwazyjne metody znakowania zwierząt, oznacza, iż wszystkie inne metody znakowania są inwazyjne. Przy takiej definicji byśmy uznali, że na przykład tatuowanie zwierzęcia musiałoby być doświadczeniem. A więc wydaje się, że chyba najbardziej dyskredytujące ten zapis jest zdanie ostatnie czy część tej definicji zawarta w zdaniu ostatnim.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Litwiniec, proszę uprzejmie.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Ministrze, za odebranie mi głosu swoimi argumentami. Jestem całkowicie za pana kierunkiem myślenia.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.
Myślę, że sytuacja dojrzała do głosowania.
Kto z państwa...
Bardzo proszę, pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Pani Przewodnicząca, pomimo najwspanialszych opinii ekspertów ja niestety, patrząc zdroworoządkowo i analizując to, co jest napisane w art. 1, muszę powiedzieć, że bardzo łatwo jest wykazać, iż istnieje sporo produktów, które nie są objęte ust. 2. Bo o czym w nim mówimy? Mówimy o produktach leczniczych, środkach spożywczych i innych, które są stosowane albo do celów profilaktycznych, albo do regulacji lub zmiany fizjologii itd.

Tymczasem, jeśli chodzi o różne kwestie właśnie kosmetyczne, co było argumentem leżącym u podstaw regulacji unijnej, również zmiany w organizmie albo wszelkie kwestie jakiejś produkcji żywnościowej, i nie w celach profilaktycznych, tylko po prostu w celach zysku i lepszej sprzedaży, wyprodukowania czegoś tańszego albo w ładniejszym kolorze czy ładniej się prezentującego, coś takiego też może być wypróbowane na zwierzętach.

Tak więc ja nawet jestem gotów ustąpić z tego ostatniego zdania o nieinwazyjnych metodach znakowania i wprowadzić w tej sprawie autopoprawkę, ale podkreślam, że słowo „test” powinno być zachowane.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki piątej, dotyczącej definicji doświadczenia, proszę podnieść rękę. (15)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

A więc większością głosów rekomendujemy poprawkę piątą i w tej sytuacji już nie głosujemy nad poprawką szóstą.

Poprawka siódma została przegłosowana.

Poprawka ósma, autorstwa pani senator Sienkiewicz.

Zechce ją pani senator uzasadnić?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Tak, dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Otóż chodzi o zadanie zwierzęciu najmniejszych cierpień fizycznych i psychicznych. Podłożem mojej poprawki było bardzo subiektywne określenie najmniejszych cierpień, bo to zależy od tego, kto będzie humanitarnie uśmiercał to zwierzę, a należy dążyć w ogóle do wyeliminowania cierpienia. Jest takie stopniowanie: najmniejszy, mniejszy, malutki pistolecik czy wielki pistolet, a skutek jest ten sam. Dlatego też zaproponowałam, żeby to humanitarne zabicie zwierzęcia odbywało się przy zastosowaniu odpowiedniego znieczulenia. Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Mogę prosić stronę rządową o ustosunkowanie się?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Józef Pilarczyk:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Jest to w moim przekonaniu definicja dużo gorsza niż pierwsza. Jest mowa o zastosowaniu odpowiedniego znieczulenia. Co to znaczy „zastosowanie odpowiedniego znieczulenia”? W definicji dotychczas obowiązującej mówimy o zadaniu zwierzęciu jak najmniejszych cierpień fizycznych i psychicznych. Czy znieczulenie eliminuje cierpienia fizyczne i psychiczne? To jest interpretacja tej poprawki taka, można powiedzieć, merytoryczna.

Jest również druga ocena tej poprawki. Byłoby to kontrowersyjne i w moim przekonaniu niezgodne z zapisem obowiązujących przepisów Unii Europejskiej. W dosłownym tłumaczeniu humanitarny sposób uśmiercania to jest zabijanie zwierzęcia z zadaniem mu minimalnego cierpienia fizycznego lub psychicznego w zależności od gatunku. Takie jest dokładne tłumaczenie dyrektywy.

W związku z tym te dwa argumenty przeciwko temu kontrowersyjnemu zapisowi nakazują zgłosić sprzeciw wobec tej poprawki.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Sienkiewicz, proszę.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan minister jak gdyby nie widział, że w pktcie 12 jest zapisana definicja odpowiedniego znieczulenia, czyli techniki anestezjologicznej stosowanej w dobrej praktyce weterynaryjnej. W związku z tym nie rozumiem tego.

A poza tym proszę nie używać imperatywu dyrektywy. Dyrektywa to jeszcze nie jest prawo. Dyrektywa to jest to, ku czemu dążymy, a metody są nasze rodzime.

Poza tym... Już dziękuję, bo już...

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania, chyba że ktoś z państwa...

Pan minister, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Musimy pamiętać, Szanowni Państwo Senatorowie, że celem tej ustawy jest między innymi dostosowanie do prawa europejskiego. Po uchwaleniu ustawy, wydaniu rozporządzeń administracja rządowa jest zobowiązana sporządzić tabelę zgodności, w której konfrontujemy nasz zapis z zapisem w prawie Unii Europejskiej. Dlatego jednym z celów jest dostosowanie do prawa europejskiego, żeby nie kwestionowano zgodności, bo nawet w sformułowaniach, które wydają się podobne, może to potem nastęrczać kłopotów i powodować konieczność ponownego zajmowania się tą ustawą.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki ósmej, proszę podnieść rękę. (8)

Kto z państwa jest przeciwny tej poprawce? (9)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Proszę przypomnieć wyniki.

(*Głos z sali: 8 osób za, 9 przeciw, 2 wstrzymały się od głosu.*)

Minimalną liczbą głosów poprawka została niestety odrzucona.

Przechodzimy do poprawki dziewiątej.

(*Głos z sali: Poparta przez mniejszość.*)

Może być poparta przez mniejszość komisji.

Pani Mecenasa, może być?

Kto będzie referował? Oczywiście pani senator Sienkiewicz.

Proszę państwa, skupmy się, bo zrobił się hałas na sali.

Przechodzimy do poprawki dziewiątej. Jest to moja poprawka...

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Przedtem wycofujemy poprawkę dwunastą. Idziemy dalej bez poprawki dwunastej.*)

Tylko ja nie wiem, czy... Aha, jako reprezentant...

Pani Mecenasz, możliwe jest wycofanie poprawki mniejszości KUP?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Jeżeli obydwie osoby są chętne, to tak.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Aha, czyli mówiąc kolokwialnie, mamy z głowy jedną poprawkę, poprawkę dwunastą. Wobec tego zostaje na placu boju moja poprawka, poprawka dziewiąta, która polega na tym, że proponuję jednak dodać do słowniczka wyraz „test” i definicję testu z uwagi na to, że w poprawce jedenastej proponuję z kolei całkowity zakaz przeprowadzania testów środków kosmetycznych i higienicznych. Nie zmienia to faktu, że test mieści się w pojęciu doświadczenia, któreśmy póki co zaaprobowali. W tym przypadku zakaz dotyczyłby konkretnie tylko testów, a nie wszelkich doświadczeń, i stąd potrzeba sprecyzowania słowa „test”, które definiuję jako wykorzystanie zwierzęcia do badania właściwości lub jakości produktu.

Poproszę pana ministra, który nie jest, zdaje się, tym zachwycony, ale może uda się nam dojść do konsensusu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Jednym z powodów, dla których przedstawiałem argumentację, by przy doświadczeniach nie używać słowa „test”, było to, że w dalszym ciągu ustawy nie mówimy o teście.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: A w tym miejscu chcemy mówić.)

Pani senator w poprawce jedenastej proponuje wejście do katalogu czynności, których się zabrania. Proponuje pani, ażeby zabronić testów przeprowadzanych na zwierzętach z użyciem środków kosmetycznych oraz testów środków higienicznych.

Pani Senator, ja jestem skłonny poprzeć to rozwiązanie, bo jest to, można powiedzieć, daleko idąca propozycja wyeliminowania wszystkich przypadków nieuzasadnionego użycia zwierząt. W związku z tym popieram te poprawki.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, pan mnie rozczuła. Jestem taka szczęśliwa, że...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Dlaczego?)

Dlatego że te testy to jest straszna sprawa.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Bo będę musiał się skorygować, Pani Senator...)

Przepraszam, może ja tym zachwytem panu szkodzę. Już więcej nie będę.

Wobec tego kto z państwa jest za przyjęciem łącznie poprawek dziewiątej i jedenastej w sprawie testów? (17)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

W takim razie przechodzimy do poprawki dziesiątej.

(*Głos z sali:* Już była.)

Aha, już była, bo to jest wspólna poprawka komisji.

Poprawka dwunasta została wycofana.

Poprawka trzynasta. Jest to propozycja polegająca na tym, żeby wzmocnić przepis mówiący, iż do doświadczeń mogą być wykorzystywane tylko pochodzące z hodowli zwierzęta laboratoryjne z następującymi później wyjątkami. Proponujemy przy pozostawieniu wyjątków dodanie słowa „wyłącznie”.

Nie wiem, co pan minister zechce nam na ten temat powiedzieć.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Ja bym może poprosił przedstawiciela Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej o wypowiedź co do zgodności tego zapisu z prawem Unii Europejskiej, bo gdyby nie było zastrzeżeń, to nie widziałbym przeciwwskazań, żeby przyjąć tę propozycję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

To który z panów?

Proszę uprzejmie.

**Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Bogusław Majczyna:**

Bogusław Majczyna, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej
Ta poprawka nie narusza przepisów Unii Europejskiej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Wobec tego możemy nad nią głosować.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzynastej, proszę podnieść rękę. (15)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Kolejna poprawka jest mojego autorstwa i zmierza do tego, żeby ograniczyć obowiązek znieczulenia do przypadków, gdy doświadczenie powoduje ból. Tak jest obecnie w ustawie. Są doświadczenia, które nie powodują żadnego bólu. Trudno wtedy zobowiązywać do znieczulania.

Jest przychylność strony rządowej?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Senator, tak się zastanawiam, co daje ta zmiana.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

My przy tej ustawie głównie myślimy o doświadczeniach, które polegają na operacjach chirurgicznych, zabiegach, które uszkadzają zwierzęta, powodują ból, a są takie, które polegają na zupełnie nieinwazyjnych obserwacjach, np. przeprowadzają takie ornitology, i wtedy znieczulenie nie ma chyba sensu. Tak jest w obecnej ustawie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

W moim przekonaniu jest to kwestia redakcyjna, bo w sumie sprowadza się do tego samego.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja się zgadzam, że praktycznie i tak nie będzie się znieczulać, ale jest to jakby trochę wbrew ustawie.

Pan senator Litwińczuk, bardzo proszę.

(*Głosy z sali: Litwiniec.*)

Litwiniec, najmocniej przepraszam, bardzo przepraszam.

Senator Bogusław Litwiniec:

Ja w ogóle przepraszam projektodawczynię za moje stwierdzenie, ale jest niezwykle trudno wejść w położenie zwierzęcia i spytać go, co go boli.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Ja jeszcze raz przepraszam pana senatora. Mam bliskiego przyjaciela o tym nazwisku i czasem mam tendencję do przekręcania.

Głosujemy, czy ktoś z państwa chce jeszcze...

Pan minister, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Ponadto pragnę zwrócić uwagę, że jest jeszcze ust. 2 mówiący o tym, iż przeprowadzenie doświadczenia bez znieczulenia jest dopuszczalne, jeżeli... I są wyszczególnione dwa punkty. To też proszę ewentualnie wziąć pod uwagę, bo cały czas się zastanawiam...

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

To jest jakieś wyjście z tej sytuacji. Ja akurat nie chcę się upierać przy drugorzędnych poprawkach. Tak jest w obecnym prawie i wydaje mi się, że tak byłoby w porządku, ale jak mówię, absolutnie nie mam zamiaru upierać się przy tej sprawie.

Dla porządku poddam tę propozycję pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę podnieść rękę. (8)

Kto jest przeciwny? (9)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Nie rekomendujemy tej poprawki.

Z kolei poprawka piętnasta zmierza do tego, aby podkreślić, że tylko wtedy dopuszczalne jest doświadczenie bez znieczulenia. Często w tej ustawie używa się jednak słów „tylko”, „wyłącznie” i proponuję takie wzmocnienie.

Co pan minister o tym sądzi?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Może być.

(*Głos z sali:* To znowu jest problem niemerytoryczny – tak mi się wydaje.)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Zgadzam się.

(*Głos z sali:* Poprawka redakcyjna.)

Tak, redakcyjna, wzmacniająca.

Poddaję ją pod głosowanie.

Kto z państwa jest za, proszę podnieść rękę. (12)

Kto z państwa jest przeciwny? (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (5)

Co wyszło?

(*Głos z sali:* Poparcie.)

Poparcie. Dziękuję.

Kolejna poprawka dotyczy art. 9 i odnosi się do tego, co dzieje się po doświadczeniu, ale nie takim, które polegało na zabiciu i ewentualnie pobraniu tkanek czy narządów, tylko takim, po zakończeniu którego zwierzę przeżywa.

Ja proponuję, żeby zamieścić specjalny przepis, który dotyczy zwierząt o najbardziej rozwiniętych funkcjach psychicznych, wymieniając psa, kota, zwierzę naczelne, tak aby jeżeli jest ono zdolne do przeżycia, był obowiązek leczenia go i utrzymania przy życiu, ale nie z powrotem w jednostce doświadczalnej. Z kolei w sytuacji, gdy zwierzę co prawda zachowuje funkcje życiowe, ale jest obawa, że będzie odczuwało silny ból lub strach w dalszym ciągu życia, przewidujemy uśmiercanie.

Jest też przepis zmierzający do tego, żeby w przypadku poważnego okaleczenia – przytaczam to w ślad za obowiązującą ustawą – zwierzę, u którego nastąpiła rozległa interwencja chirurgiczna i w stosunku do którego wiadomo, że trzeba je uśmiercić, zrobić to, zanim przebudzi się z narkozy, żeby nie narażać go na niepotrzebne cierpienia. Byłoby to rozwiązane tak jak w obecnej ustawie.

Ostatni ustęp jest taki jak w art. 9 w brzmieniu sejmowym i stanowi, że decyzję co do losu zwierzęcia podejmuje osoba nadzorująca doświadczenie.

Czy pan minister zechciałby się wypowiedzieć w tej kwestii?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, problem polega na tym, że do sytuacji, którą przewidujemy w art. 9 w wersji przyjętej przez Sejm, pani senator wprowadza nakaz leczenia zwierzęcia po doświadczeniu. Doświadczenie jest prowadzone na podstawie projektu pozytywnie zaopiniowanego przez komisję lokalną lub Krajową Komisję Etyczną do spraw Doświadczeń na Zwierzętach. W związku z tym jest również w tymże projekcie określony sposób postępowania ze zwierzęciem po zakończeniu doświadczenia.

Odnośnie do zwierząt takich jak pies, kot lub naczelne pani senator proponuje, żeby w każdym przypadku trzeba było obowiązkowo podjąć leczenie, nawet gdy w projekcie doświadczenia przewidziano inny sposób postępowania ze zwierzęciem po zakończeniu doświadczenia. Dlatego też wydaje mi się – już nie powołuję się na przepisy Unii Europejskiej, ale prosiłbym o wyrażenie opinii przedstawiciela urzędu – że nie będzie zachowana pewna logika w tym, co jest w dalszych przepisach ustawy, w zakresie sposobu postępowania ze zwierzęciem po zakończeniu doświadczenia, który również jest opisany w projekcie doświadczenia. Prosiłbym jednak również w tym zakresie o opinię Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Proszę uprzejmie.

**Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Bogusław Majczyński:**

Pani Przewodnicząca, ta poprawka jest zgodna z dyrektywą. Ona po prostu trochę bardziej rozbudowuje te przepisy, jeżeli chodzi właśnie o psy, koty i zwierzęta naczelne. Przepis, który jest w ustawie, ogranicza się tylko do odpowiednich zapisów dyrektywy, a takie rozbudowanie jest zgodne z dyrektywą.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, chodzi mi o to, że może w projekcie zakładano, iż te zwierzęta nie będą zdolne do życia, a szczęściarz wyszedł z tego prawie cało i nadaje się do dalszego życia. Tak jest w obecnej ustawie. Może pozwólmy temu bohaterowi nauki żyć w godnych warunkach, zwłaszcza że jest ust. 2, który mówi, że jeżeli jest obawa – będą o tym decydować doświadczalnicy – iż on i tak będzie do końca życia przerażony czy będzie odczuwał ból, to jest wtedy nakaz uśmiercenia.

Jeszcze pan minister, proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Senator, Pani Przewodnicząca, ja tak się zastanawiam, bo w tej propozycji ust. 1 pani zgłasza odniesienie do psa, kota lub zwierzęcia naczelnego i określa pani sposób postępowania. Z kolei w dotychczasowej wersji, bardziej uniwersalnej, mówi się

o sposobie postępowania w stosunku do wszystkich gatunków, które są używane do doświadczeń. Tak więc uważam, że bardziej uniwersalny jest dotychczasowy zapis art. 9.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, jeżeli chodzi o te nieszczęsne szczury, myszy, króliki, to ja się godzę z tym, co przewidziano w projekcie, że nawet gdyby one były zdolne do życia, to przecież nikt nie będzie leczył myszy, żeby utrzymywać stada myszy czy szczurów. Dlatego wyróżniłam akurat te zwierzęta.

Ja widzę, że pan minister się łamie, nie jest taki przeciwny, a Komitet Integracji Europejskiej jest za.

(Głos z sali: Tą myszką go pani ujęła.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już nie mówię o leczeniu myszy czy szczurów, tylko akurat tych zwierząt. Właśnie nie chcę przesadzać. Od pana wszystko zależy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, ponieważ w tym artykule na pierwszym planie są trzy gatunki, nie odnosi się to do wszystkich gatunków używanych do doświadczenia, ja muszę wyrazić negatywną opinię w sprawie tej poprawki.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze, niezależnie od tego, jaki będzie los poprawki, a będzie pewnie marny, skoro pan minister jej nie zaakceptował, ja bym chciała zgłosić do niej zmianę redakcyjną polegającą na zmianie szyku, bez zmiany tekstu, żeby brzmiało to tak: po wyleczeniu przekazane osobie bądź jednostce organizacyjnej, z wyłączeniem jednostek doświadczalnych, hodowlanych i dostawców, która zapewni mu egzystencję.

Kto z państwa jest za poparciem tej poprawki, proszę podnieść rękę. (6)

Kto z państwa jest przeciwny? (12)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Jakie są wyniki? Negatywne dla poprawki.

(Głos z sali: Ile osób było za?)

(Głos z sali: 6 osób było za, 12 przeciw.)

Z żalem stwierdzam, że nie rekomendujemy tej poprawki.

Poprawka siedemnasta została już przegłosowana.

Poprawka osiemnasta, czysto redakcyjna, dotyczy art. 11 ust. 5.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie wiem tylko, czy mam rację. Wyrażenie „zapewnienie potrzeby” chyba nie jest najlepsze, proponuję „zaspokojenie potrzeby”.

Kto z państwa jest za tą redakcyjną poprawką, proszę podnieść rękę. (14)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

A więc poprawka została rekomendowana.

Poprawka dziewiętnasta, redakcyjna, to poprawka Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Możemy głosować?

Kto z państwa jest za, proszę podnieść rękę? (17)

Kto z państwa jest przeciwny? (1)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

A więc rekomendujemy tę poprawkę komisji.

Teraz poprawka dwudziesta, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, polegająca na tym, żeby w art. 13 wyrazy „pozyskiwania przez jednostki hodowlane i dostawców” zastąpić...

(*Głos z sali:* Teraz dwudziesta, tak?)

Tak, dwudziesta.

(*Głos z sali:* A dziewiętnasta została już przegłosowana?)

Jest to poprawka redakcyjna.

(*Głos z sali:* Która?)

Poprawka dwudziesta, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Kto z państwa jest za tą poprawką...

(*Głos z sali:* Pani Przewodnicząca, przepraszam...

Pan senator.

Senator Andrzej Wielowieyski:

...pewnie zagapiłem się przy poprawce dziewiętnastej. Ja tylko chciałbym zwrócić uwagę, że ta konieczność zminimalizowania bolesności znakowania jest trochę innym określeniem, niż przyjęliśmy w definicji doświadczenia, gdzie mówiliśmy o najmniej bolesnych metodach znakowania. Tak więc to, co było do tej pory w art. 12 ust. 7, było zgodne z definicją znakowania, z określeniem użytym w definicji znakowania.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ale to jest naprawdę poprawka redakcyjna.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Pan minister się zgadza, że jest to poprawka redakcyjna i o to samo w niej chodzi.

Rozumiem, że możemy iść dalej, tak?

Kto z państwa jest za poprawką dwudziestą, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, proszę podnieść rękę. (20)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

A więc jednomyślnie rekomendujemy poprawkę komisyjną.

Poprawka dwudziesta pierwsza to poprawka Komisji Ustawodawstwa i Praworządności dotycząca wyznaczenia osoby nadzorującej, wstępnie poparta na posiedzeniu komisji przez pana ministra. Mam nadzieję, że pan minister podtrzymuje to poparcie. Ta poprawka wyklucza głosowanie nad poprawką...

(*Senator Andrzej Wielowieyski:* Jeżeli można...)

Panie Senatorze, błagam, niech pan nie robi zamieszania.

(*Senator Andrzej Wielowieyski:* Chodzi o moją poprawkę.)

Dobrze, ja tylko lojalnie uprzedzę, że tego samego dotyczy poprawka dwudziesta druga, pana senatora Wielowieyskiego, tyle że oznacza ona, iż kierownik musi wyznaczyć osobę nadzorującą w porozumieniu z komisją etyczną, czyli że ta komisja ma współdecydować. Ja osobiście byłabym za tym, ale wynegocjowaliśmy z panem ministrem opinię.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Pani Przewodnicząca...)

Panie Senatorze, bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

...sprawa nie na tym polega. Ja też jestem w tym wypadku gotów ustąpić z tego zakresu porozumienia. Istotą jest co innego: relacja, Wysokie Komisje, pomiędzy tymi osiemdziesięcioma jednostkami badawczymi a dwudziestoma komisjami. Moja propozycja, która oczywiście jest nie tylko moja, ale różnych środowisk walczących o opiekę nad zwierzętami, jak również jest to opinia komisji etycznych, polega na tym, żeby nie do każdej robótki, do każdego doświadczenia był sobie wyznaczony pracownik, tylko żeby był ktoś, kto jest za to odpowiedzialny w danym zakładzie. Proszę bardzo, mogą być dwie osoby, może być jego zastępca, to już zależy od kierownika czy dyrektora. Chodzi o stabilizację układu pomiędzy laboratorium, pomiędzy zakładem badawczym a komisją.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Senatorze, proszę przeczytać, co do tego nie ma żadnej różnicy. W poprawkach dwudziestej pierwszej i dwudziestej drugiej chodzi dokładnie o to samo. Różnica między poprawką komisji a pańską dotyczy tylko porozumienia.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dobrze, wobec tego skreślamy poprawkę dwudziestą drugą. Proszę bardzo.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Pani Senator Ferenc, bardzo proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Przewodnicząca, razem z poprawkami dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą powinniśmy również rozpatrywać poprawkę dwudziestą trzecią, nad którą głosowanie zostaje wykluczone przez przyjęcie tych poprawek. Prosiłabym pana ministra o stanowisko w tej sprawie.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Poprawka dwudziesta trzecia jest czysto redakcyjna, gdyby nie było tej zmiany. Jeżeli będzie przyjęta poprawka dwudziesta pierwsza lub poprawka dwudziesta druga, to będzie także skonsumowana poprawka dwudziesta trzecia. Jeżeli odrzucimy poprawki dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą, to będziemy głosować nad poprawką dwudziestą trzecią.

Panie Ministrze, zgadza się pan ze mną?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:

Dokładnie tak. Istotną różnicą pomiędzy poprawką dwudziestą pierwszą a dwudziestą drugą jest to, że w poprawce dwudziestej drugiej kierownik jednostki musiałby wyznaczyć osobę w porozumieniu z lokalną komisją etyczną, zaś w poprawce dwudziestej drugiej – po zasięgnięciu opinii tej komisji.

Pragnę poinformować Wysokie Komisje, że podtrzymuję wczorajsze uzgodnienie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności i popieram poprawkę dwudziestą pierwszą, a jestem przeciwny poprawce dwudziestej drugiej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej pierwszej, proszę podnieść rękę. (20)

Kto z państwa jest przeciwny przyjęciu tej poprawki? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Czy pan senator wycofuje swoją poprawkę?

(Senator Andrzej Wielowieyski: Skoro ta została przegłosowana...)

(Głos z sali: Została przegłosowana, wyklucza...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale i tak będzie w zestawieniu, tylko jeśli zostanie wycofana, to po prostu już się...

Senator Andrzej Wielowieyski:

Możemy wycofać.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Pan senator mówi, że wycofuje. O to mi chodzi.

(Głos z sali: Poprawka dwudziesta trzecia została wykluczona.)

(Głos z sali: Dwudziesta trzecia jest bezzasadna.)

Poprawka dwudziesta trzecia jest w tej chwili skonsumowana, jest już bezprzedmiotowa wobec przyjęcia poprawki dwudziestej pierwszej.

Teraz zostaną rozpatrzone dwie moje poprawki, nad którymi trzeba głosować łącznie: dwudziesta czwarta i czterdziesta trzecia, przy czym sedno sprawy tkwi w poprawce czterdziestej trzeciej, a w art. 21 jest tylko pewna tego konsekwencja.

Chodzi o to, że jeżeli na szczeblu komisji lokalnej projekt doświadczenia uzyska pozytywne opinie, to mimo to trzy osoby według ustawy sejmowej, a według naszej propozycji, która jeszcze nie została przegłosowana, 1/3 składu komisji, w każdym razie mniejszość komisji, może doprowadzić do przedstawienia opinii i wniosku komisji krajowej. Zwykle będą to osoby, które występują z ramienia organizacji chroniących zwierzęta. Według tego, co uchwalił Sejm, nie ma niejako dalszego ciągu. Mniejszość komisji może przedstawić komisji krajowej pozytywne opinie, które kwestionuje, ale nie wiadomo po co.

Ja proponuję, żeby postawić kropkę nad „i”, a więc napisać, że w takiej sytuacji komisja krajowa powinna jeszcze raz rozpatrzyć ten wniosek i albo zatwierdzić pozytywną opinię, albo zmienić ją i wydać opinię negatywną.

Komisja krajowa ponownie rozpatruje wniosek zawsze wtedy, kiedy była negatywna opinia, komisja lokalna przekazuje go do komisji krajowej. To przekazanie do komisji krajowej, na wyższy szczebel jest takim substytutem odwołania od niższej komisji do wyższej, tylko nie nazywa się tego odwołaniem.

Jasne jest, że w przypadku doświadczeń są dwa sprzeczne interesy: interes doświadczalników, którzy chcą mieć jak najrozleglejsze granice, jak najmniej ograniczeń, i interes zwierząt, w imieniu których występują przede wszystkim przedstawiciele... Tak więc proszę to wziąć pod uwagę.

Bardzo bym prosiła pana ministra, żeby może zechciał to zaakceptować.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Pani Przewodnicząca, jeśli pani pozwoli, prosiłbym o zabranie głosu pana...)

Bardzo proszę.

(Głos z sali: Proszę państwa, ta poprawka przedłuża procedurę, która jest potrzebna do wszczęcia doświadczenia. Jeżeli ustaliliśmy w ustawie, że krajowa komisja powołuje lokalne komisje etyczne, czyli powołuje sprawdzone osoby, którym ufa, i jeżeli dla celów informacyjnych, jak to było mówione w Sejmie, 1/3 członków lokalnej komisji odrzuca projekt czy też, powiedzmy, wyraża zastrzeżenie, to w celach informacyjnych miało to iść do komisji krajowej...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: ...w tym momencie tworzy się pewien szczebel odwoławczy. Ta poprawka idzie bardzo daleko i bardzo głęboko zmienia tę ustawę, dlatego moim zdaniem nie powinna być przyjęta.)

Panie Ministrze, czy mogłabym jeszcze poprosić o wyrażenie zdania przedstawiciela Komitetu Integracji Europejskiej? Mógłby pan poprosić za mnie?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Tak, proszę bardzo.)

Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Bogusław Majczyna:

Pani Przewodnicząca, generalnie zasady proceduralne, które są najbardziej sporne w tej ustawie, nie są szczegółowo regulowane dyrektywą, tak więc ta poprawka jest również zgodna z dyrektywą. Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja chciałabym bardzo państwa prosić, w szczególności pana ministra... Pewnie, że to trochę przedłuży procedurę, tylko zwróćmy uwagę na to, że w komisjach obydwu szczebli przewagę mają – ja to powtarzam, bo to jest ważne – doświadczalnicy i że niezmiernie rzadko będzie się zdarzało, aby nastąpiła zmiana na niekorzyść. Obrońcy zwierząt nie mają żadnego pola manewru, bo większość komisji jest za doświadczalnikami, to są koledzy doświadczalnicy. Jest pewna obawa, że oni mogą traktować te wnioski zbyt liberalnie, więc jakaś równowaga, jakaś możliwość kontroli powinna chyba dla dobra zwierząt być zachowana.

Pan senator Kozłowski.

Senator Marian Kozłowski:

Otóż sprawa wygląda tak, przynajmniej w Olsztynie na uniwersytecie, gdzie mamy tę komisję: nie odwołujemy się do komisji krajowej, tylko szybko mówimy, że my poprawimy metodykę i przyniesiemy to jutro czy pojutrze, uzgadniamy do końca i nie zdarzył się przypadek, żebyśmy się odwoływali. Lokalna komisja jest dla nas autorytetem i poprawiamy metodykę. Bywało, że rezygnowaliśmy z jakiegoś doświadczenia, które nie podobało się tej lokalnej komisji.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ale, Panie Senatorze, pan mówi o sytuacji, gdy komisja nie dawała zgody na doświadczenie, żądała uzupełnień, a ja mówię o sytuacji, gdy komisja czasem, a z mojego doświadczenia w drugiej kadencji w komisji krajowej wynika, że są takie przypadki, iż komisje lokalne, które często działają przy uczelniach, udzielają kolegom zgody w sytuacji, gdy to doświadczenie jest niepotrzebne, projekt jest nie za dobry, gdy jest okrutne ze względu na stopień inwazyjności. Wtedy nie ma żadnej możliwości odwołania się. Mówimy o innych sytuacjach.

(Senator Marian Kozłowski: Ta komisja nie jest tak łagodna. My musimy dostosować się i nie kłócimy się z nimi, nawet jeśli jest to dla nas niewygodne.)

Dobrze, nie chcę przedłużać.

Pan przewodniczący, proszę uprzejmie.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja mam pytanie, o ile by to naprawdę przedłużyło, bo jeżeli to jest kwestia tygodni, to jeszcze jest to do rozważenia, ale jeżeli miałoby to trwać dłużej niż kilka tygodni, to chcę powiedzieć, że eksperymenty, proszę państwa, dotyczą postępu naukowego, a nauka pędzi do przodu i jeżeli ktoś będzie czekał parę miesięcy na wydanie opinii, to po prostu ktoś inny gdzieś indziej zrobi ten sam eksperyment i cała sprawa już po pół roku właściwie przestanie być aktualna. Ja sam kiedyś to przeżyłem, robiąc eksperyment na zwierzętach, i wiedziałem, że sprawa musi być podjęta szybko, bo podjęta pół roku później już nie będzie nowością.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja odpowiem na podstawie moich doświadczeń w drugiej kadencji w tej komisji. Komisja zbiera się regularnie, planowo, co miesiąc, jeśli jest potrzeba, to zbiera się co dwa tygodnie, a nawet tydzień po tygodniu. Jak mówię, są w niej głównie doświadczalnicy, którzy rozumieją ten problem i którzy działają szybko. Zresztą jest rozporządzenie wykonawcze, w którym można zakreślić terminy. Była na przykład taka propozycja: jeżeli komisja krajowa, i jest to możliwe do zrobienia, przykładowo w ciągu dwóch czy trzech tygodni nie podejmie decyzji, to obowiązuje decyzja komisji lokalnej. To można załatwić.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Janusz Bargiel:

Ja mam takie pytanie do pana ministra, do przedstawicieli ministerstwa: jaka praktyka jest państwach Unii Europejskiej, jak ta procedura tam wygląda? Pytam, kontynuując myśl pana wiceprzewodniczącego, senatora Kulaka dotyczącą normalnej rywalizacji środowisk naukowych, jeżeli chodzi o nowości, bo jest to pewna główna wykładnia.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, odpowiadając wprost na pytanie pana senatora Bargiela, pragnę poinformować, że te kwestie nie są regulowane prawem europejskim, ale prawem krajowym.

Pragnę zwrócić uwagę na jedną sprawę: przedstawiciele krajowej komisji etycznej szeroko uczestniczyli w pracach sejmowych i dyskutowali o tym. Dyskusje sprowadzały się do kwestii trzech członków, dwóch, jednego czy 1/3 składu. Była zgoda co do tego, żeby przekazywanie tej informacji do komisji krajowej miało charakter informacyjny.

Z kolei w tej poprawce jest, można powiedzieć, daleko idąca rezerwa nieufności do lokalnej komisji etycznej. Ja tak daleko bym się nie posuwał. Ja uważam, że trzeba zaufać również tym, których się powołało, czyli tej lokalnej komisji etycznej, i chyba jednak niepotrzebnie nie przedłużać tej procedury.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czy ktoś z państwa...
Pan senator Litwiniec, bardzo proszę.

Senator Bogusław Litwiniec:

Szanowna Pani Przewodnicząca, proszę o przystąpienie do głosowania.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek dwudziestej czwartej i czterdziestej trzeciej, proszę podnieść rękę. (5)

Kto z państwa jest przeciwny? (14)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Można prosić o przypomnienie wyników? Wiem, że nie rekomendujemy, ale ktoś z państwa pytał.

(*Głos z sali: 5 osób było za, 14 przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu.*)

Jaka jest pierwsza liczba?

(*Głos z sali: 5.*)

Oczywiście ku mojemu wielkiemu żalowi nie rekomendujemy tych poprawek.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej piątej, Komisji Ustawodawstwa i Przewodności.

Mam nadzieję, że pan minister podtrzymuje swoje przyzwolenie dla tej poprawki, tak?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Tak, podtrzymuję poparcie.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej piątej? (22)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

W poprawce dwudziestej szóstej chodzi o to, żeby nie dopuścić do powstawania nadwornych komisji etycznych, tylko dla jednej uczelni czy jednego instytutu. Stąd poprawka, w której nie wiążemy, jaka ma być właściwość miejscowa, ale zastrzegamy, że komisja nie powstaje tylko dla jednej jednostki.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Chyba że w danym miejscu jest jedna jednostka. Może zaistnieć taka sytuacja, na przykład w Siedlcach, że będzie zgłoszona, zarejestrowana jedna jednostka prowadząca doświadczenia, w związku z czym będzie tam powołana komisja etyczna. I co? Na siłę trzeba będzie jej dopisać jeszcze jakąś inną placówkę, na przykład w Warszawie?

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Niestety, Panie Ministrze, tak jest. Ja proponowałam, żeby w ogóle były wojewódzkie, ale z jakichś powodów, nie pamiętam jakich, nie chciano się na to zgodzić i w tej chwili na przykład jednostka rzeszowska jest podłączona do krakowskiej, instytuty rzeszowskie podlegają krakowskim komisjom lokalnym.

(*Senator Jerzy Pieniążek: Ja bym chciał prosić, Pani Przewodnicząca, o opinię profesora Kozłowskiego.*)

Bardzo proszę, Panie Profesorze.

Senator Marian Kozłowski:

Poprzednio pojawiały się opinie, że decyduje o tym krajowa komisja etyczna, więc zostawmy tę kompetencję komisji krajowej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Profesorze, prawda jest taka, że obowiązująca ustawa nazywa te komisje: międzyuczelniane bądź uczelniane.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak jest w ustawie o ochronie zwierząt.

(*Głos z sali*: Regionalne.)

Nie, mam przed sobą ustawę, pozwolę się z tym nie zgodzić. Napisane jest: komisje lokalne, w szczególności uczelniane lub międzyuczelniane. Nie zgodzono się wtedy na komisje wojewódzkie, bo argument był taki: jeśli w jakimś województwie w ogóle nie ma instytutu, to po co komisja wojewódzka?

Jednocześnie my w komisji etycznej doszliśmy po paru latach pracy do wniosku, że nie jest dobrze, jeśli komisja dla tej jednostki jest złożona z pracowników tej jednostki, taka nadworna, własna, wewnętrzna komisja, że tak nie powinno być. Stąd ta poprawka, która ogranicza w mniejszym stopniu niż obecna ustawa.

Panie Ministrze, dzisiaj tak jest, że w Rzeszowie nie ma komisji i instytucje rzeszowskie podlegają komisji krakowskiej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:

Dobrze, ale problem polega na tym, że co do zakresu działania ta komisja, nawet gdyby miała sprawdzić dane dotyczące wniosku czy warunki prowadzenia doświadczeń, musi jednak jechać do Krakowa albo z Krakowa jechać do Rzeszowa.

Być może łatwiej byłoby znaleźć pięć osób w Rzeszowie i powołać lokalną komisję do spraw doświadczeń na zwierzętach. My taką sytuację wykluczamy, przy czym, jeżeli taki zapis przyjmiemy, wystąpią dodatkowe koszty. Może nie będą to wielkie koszty, ale jednak koszty.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, czy nie uważa pan, że nie jest dobrze, jeśli jest to komisja tylko dla danej jednostki, złożona z jej pracowników? Bo takie jest przekonanie w komisji krajowej, takie było przekonanie między innymi profesora Elżanowskiego, który bardzo popierał to rozwiązanie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:

Ja nie sądzę, że koniecznie będą to pracownicy jednostki, która prowadzi doświadczenia. Będą sytuacje, kiedy może coś takiego zaistnieć, ale mogą też być sytuacje, gdy na przykład w danym mieście wojewódzkim można skompletować komisję etyczną, bo przecież mamy tam jeszcze zapis mówiący o tym, że organizacje pozarządowe, które zajmują się ochroną zwierząt, mają obowiązek uczestniczyć w tej komisji. Tak więc to nie muszą być tylko sami naukowcy. Trzeba też znaleźć miejsce dla przedstawicieli organizacji pozarządowych, których celem statutowym jest ochrona zwierząt. Dlatego też, przyjmując taki zapis, wykluczamy możliwość formułowania komisji w mieście czy w miejscowości, gdzie jest tylko i wyłącznie jeden podmiot prowadzący doświadczenia.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Nie będziemy przedłużać.

Kto z państwa...
Jest jeszcze głos w tej sprawie.
Pan senator Izdebski, bardzo proszę.

Senator Sławomir Izdebski:

Ja chciałbym dodać dwa słowa, ponieważ odnoszę wrażenie, jakby nad tą ustawą w ogóle nie odbyła się jeszcze żadna debata. Widzę, że są to poprawki komisji, które zostały złożone już wcześniej, i myślę, że zdanie komisji na ten temat już dawno powinno być wyrobione. Z całym szacunkiem dla Izby wyższej polskiego parlamentu: powinniśmy stanowić dobre prawo, ale jeśli naprawdę zaczniemy tak długo debatować nad jedną poprawką, to my będziemy tutaj siedzieli do rana. Tak więc, Pani Przewodnicząca, bardzo proszę o przejście do głosowania. Tak będzie na pewno sprawniej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze, Panie Senatorze, miałam właśnie zamiar to zrobić. Zwracam tylko uwagę na to, że jest to poprawka jednej komisji, a mamy na sali trzy komisje.

Kto z państwa jest za poparciem poprawki dwudziestej szóstej, proszę podnieść rękę. (6)

Kto z państwa jest przeciwny? (13)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Nie rekomendujemy tej poprawki.

Teraz poprawka dwudziesta siódma, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, a także konkurencyjna poprawka dwudziesta ósma, pana senatora Wielowieyskiego.

(*Senator Andrzej Wielowieyski:* Jeśli można, Pani Przewodnicząca...)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Poprawka dwudziesta siódma jest lepiej sformułowana niż poprawka dwudziesta ósma.

(*Głos z sali:* Wycofuje pan, tak?)

(*Głos z sali:* Nie, niekoniecznie.)

(*Głos z sali:* Nie, pan senator nie wycofuje poprawki.)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, ta poprawka była uzgodniona, tak? Podtrzymuje pan minister poparcie dla niej?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Tak, podtrzymuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za? (20)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Nad poprawką dwudziestą ósmą nie głosujemy.

Poprawka dwudziesta dziewiąta też jest autorstwa pana senatora Wielowieyskiego. Ta poprawka jest konkurencyjna w stosunku do poprawki Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Poprawka dwudziesta dziewiąta, Wysokie Komisje, jest po prostu o tyle szersza, że konkretyzuje, iż w przypadku tych dwudziestu terenowych komisji etycznych ich partnerami są oczywiście powiatowi lekarze weterynarii. To tylko tyle. Jeżeli zaś chodzi o zasadę, to dobra jest również poprawka trzydziesta.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja tylko chcę dodać, że o tym, o czym pan mówił, czyli o współpracy z komisjami lokalnymi, jest mowa w odpowiednich przepisach w dalszej części.

Poproszę pana ministra.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Wyrażam poparcie dla poprawki trzydziestej jako lepszej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Pan senator nie wycofuje swojej poprawki, więc najpierw głosujemy nad poprawką dwudziestą dziewiątą.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Proponuję przegłosować.*)

Dobrze.

Kto z państwa jest za poparciem poprawki dwudziestej dziewiątej, proszę podnieść rękę. (5)

Kto z państwa jest przeciwny. (6)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (7)

Dziękuję bardzo.

Jaki jest wynik?

(*Głos z sali: 5 osób za, 6 – przeciw.*)

Niewiele zabrakło, ale poprawka nie przeszła.

W takim razie głosujemy nad poprawką trzydziestą.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzydziestej, proszę podnieść rękę. (18)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy teraz do poprawki trzydziestej pierwszej, nad którą należy głosować łącznie z poprawką trzydziestą piątą. Chodzi o dodanie w art. 28 przedstawicieli nauk rolniczych.

(Senator Marian Kozłowski: Moja poprawka.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze, to jest poprawka pańskiej komisji.

Senator Marian Kozłowski:

W składzie komisji etycznych brakowało przedstawiciela nauk rolniczych. Jest to niedopatrzenie, dlatego bardzo proszę o poparcie.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Spodziewam się, że pan minister poprze tę poprawkę, tak?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Na pewno będą takie sytuacje, kiedy w skład komisji etycznej może być powołany przedstawiciel nauk rolniczych. W związku z tym uważam, że nie powinniśmy wykluczać takiej możliwości.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Poddajemy pod głosowanie poprawki trzydziestą pierwszą i trzydziestą piątą Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Kto z państwa jest za, proszę podnieść rękę. (17)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję.

A więc rekomendujemy poprawki trzydziestą pierwszą i trzydziestą piątą.

Kolejna poprawka, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, jest w istocie poprawką redakcyjną, bo komisję tworzy ustawa, a powołuje się członków, nie zaś komisję.

Kto z państwa jest za? (21)

Czy ktoś jest przeciwny? (0)

Czy ktoś z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Poprawka trzydziesta trzecia. Właśnie w niej określona jest w pkt 2 niezobowiązująca współpraca z lokalnymi komisjami. W istocie poprawka ta polega na dodaniu pktu 2. Jak pamiętam, pan minister wstępnie zgadzał się z tą propozycją.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzydziestej trzeciej, proszę podnieść rękę. (20)

Kto jest przeciwny? (0)

A kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

1 osoba wstrzymała się od głosu – rekomendujemy poprawkę trzydziestą trzecią. Poprawka trzydziesta czwarta jest autorstwa panów senatorów Romaszewskiego i Wielowieyskiego.

Który z panów referuje pierwszy? Pan senator Wielowieyski czy pan senator Romaszewski?

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ona po prostu zawiera jedno: jeżeli te komisje mają orzekać o prowadzeniu doświadczeń, to muszą wiedzieć, jakie są warunki. Zresztą pan minister mówił przed chwilą, że to trzeba pojechać itd. Tego rodzaju wstęp ustawa jednak przewiduje i w związku z tym w uzasadnionych wypadkach na podstawie delegacji przewodniczącego komisji ta komisja powinna móc zobaczyć, jak doświadczenie przebiega. I taka jest treść naszej poprawki. Dziękuję bardzo.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Dopowiem tylko jedno zdanie.)

Bardzo proszę, pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Obok tego merytorycznego uzasadnienia pana senatora – przy czym podkreślam, bo było to również dyskutowane, że przewodniczącymi komisji etycznych są zwykle profesowie wyższych uczelni, czyli nie jest to, powiedzmy, jakaś przypadkowa postać – dochodzi jeden bardzo istotny warunek: weterynarze żalą się, że nie mają czasu i pieniędzy. I to jest problem związany z tą współpracą. Chodźmy twardo po ziemi, takie sprawy będą.

Członkowie komisji etycznych są pracownikami społecznymi, w związku z czym możliwość podejmowania przez nich pracy może również ułatwiać, w każdym razie do pewnego stopnia odciążać, chociaż ludzie będą sygnalizować problemy, również pracowników służby weterynaryjnej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Mogę prosić pana ministra?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Jestem przeciwny tej poprawce. Gdybyśmy od samego początku przyjęli charakter kontrolno-inspekcyjny komisji lokalnej i tak skonstruowali ustawę, że w dalszej jej części byłyby przepisy określające konsekwencje takiego sprawdzania czy takiej kontroli, to widziałbym zasadność, ale wtedy zupełnie inaczej, w innej roli stawialibyśmy lokalną komisję etyczną. Trzeba by wtedy było przebudować także te artykuły, w których mówimy, jakie są zadania lokalnej komisji etycznej, jak również że dokładamy funkcje kontrolno-inspekcyjne.

Dlatego też, rozumiejąc i doceniając intencje wnioskodawców, uważam, że wprowadzenie takiego zapisu po prostu spowoduje, iż cała ustawa będzie niespójna i w zasadzie nie

będzie żadnych konsekwencji takiej możliwości, takiego udziału. Co bowiem będzie, jeżeli taka osoba stwierdzi nieprawidłowości? Jakie warunki musi spełnić kierownik jednostki prowadzącej doświadczenie w związku z tym, że członek komisji lokalnej będzie miał takie uprawnienia? Jakie dokumenty musi okazać jednostka prowadząca doświadczenia? A więc należałoby wprowadzić do tej ustawy szereg innych przepisów, czyli jestem przeciw.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czy ktoś z państwa...

Pan senator Litwiniec, bardzo proszę.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Ministrze, z wielką uwagą prześledziłem pana rozumowanie i w zasadzie się zgadzam, jeśli chodzi o logikę prawną. Pan ma rację, ale poza tymi racjami prawnymi jest jeszcze po prostu racja, nazwijmy to, sumienia i zaspokojenia wiedzy tychże działaczy społecznych. Coś im może być potrzebne, żeby siebie uspokoić i żeby nasycić swoją wiedzę. Czyżby oni byli odcięci od możliwości, nazwijmy to, wsadzenia swojego umysłu w to, co się dzieje?

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czy pan minister zechce jeszcze odpowiedzieć?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Nie, to jest jak gdyby inna funkcja komisji. Jeszcze raz mówię: musiałyby być w tej ustawie jeszcze inne przepisy, żeby to było kompletne i spójne.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Poddaję pod głosowanie poprawkę trzydziestą czwartą.

Kto z państwa jest za jej poparciem, proszę podnieść rękę. (7)

Kto jest przeciw? (13)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Z żalem stwierdzam, że nie rekomendujemy tej poprawki, która była poprawką mniejszości komisji.

Który z panów, pan senator Romaszewski czy pan senator Wielowieyski, będzie ją referował?

(Senator Andrzej Wielowieyski: Mnie nie będzie.)

To pan senator Romaszewski będzie ją referował jako poprawkę popartą przez mniejszość komisji.

Poprawka trzydziesta piąta została już przegłosowana i uzyskała rekomendację.

Przechodzimy teraz do poprawki trzydziestej szóstej, która jest konkurencyjna w stosunku do poprawek trzydziestej siódmej i trzydziestej ósmej traktowanych łącznie.

Poprawka trzydziesta szósta proponuje zastąpić dotychczasowy ust. 1 art. 30, który mówi, iż nadzór nad komisjami etycznymi sprawuje minister właściwy do spraw nauki, tekstem wprowadzonym przez tę komisję, zgodnie z którym krajowa komisja etyczna oraz lokalne komisje etyczne w zakresie wydawanych opinii są niezależne.

Ja, obawiając się, że pan minister może mieć coś przeciwko tej poprawce, proponuję łagodniejszą wersję polegającą na tym, że art. 30 by nie zniknął, tylko nadzór byłby zastąpiony dookreślonym nadzorem organizacyjnym, a także byłby wprowadzony nowy ustęp mówiący o tym, że członkowie komisji są w swoich opiniach niezależni.

Czy mogłabym prosić pana ministra o wyrażenie opinii?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, pragnę wyrazić poparcie dla poprawki trzydziestej ósmej, a przeciwny jestem zarówno poprawce trzydziestej szóstej, jak i poprawce trzydziestej siódmej.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Chciałabym odrobinę powalczyć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, Pani Senator, tam, gdzie można się zgodzić, to ja się cieszę i zgadzam, ale nadzór, jak sam pan minister wielokrotnie mówił, to także działania władcze. Jest dość oczywiste, że wszystkie ciała, które wydają opinie naukowe, powinny być niezależne, zaś mówienie o ogólnym nadzorze ministra nad komisjami mogłoby oznaczać, iż mogą być zalecenia co do opinii, a przecież w istocie chodzi o państwa nadzór organizacyjny, jeśli chodzi o powoływanie. Niech pan minister się zastanowi.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, proszę przeczytać poprawkę trzydziestą ósmą, która mnie się podoba. Mówi ona, że członkowie komisji w zakresie wydawanych opinii są niezależni od organów administracji publicznej i jednostek doświadczalnych. Z kolei nadzór ministra jest potrzebny do spraw organizacyjno-finansowych.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze, czyli głosujemy rozłącznie.

Jeżeli pan minister zechciałby zwrócić na to uwagę, to ja proponuję, żeby zostawić ust. 1, tylko dodać właśnie nadzór organizacyjny, o którym pan mówi, doprecyzować.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze, proszę państwa, przepraszam, ale to są ważne sprawy.

(Senator Zbigniew Kulak: Ja chciałbym zabrać głos.)

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Senator Zbigniew Kulak:

Pani Przewodnicząca, bardzo bym chciał, żeby uszanować zasadę, że przewodniczący nie może być adwokatem spraw, które przeprowadza jako senator. Jeden za, jeden przeciw i proszę szanować bezstronność przewodniczącego. Jeżeli pani sobie życzy, to kto inny przejmie prowadzenie po to, żeby mogła pani argumentować swoje poprawki.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze, Panie Przewodniczący, z pokorą przejmuję uwagę.

Skończmy już dyskusję. A więc samego dodania nadzoru organizacyjnego nie jest pan w stanie zaakceptować, Panie Ministrze, tak?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Nie.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze.

Wobec tego głosujemy oddzielnie, najpierw nad poprawką trzydziestą szóstą, która oznacza zastąpienie obecnego tekstu ust. 1 tekstem proponowanym przez komisję.

Kto z państwa jest za poparciem poprawki trzydziestej szóstej, proszę podnieść rękę. (7)

Kto z państwa jest przeciwny? (13)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)

Będzie pani uprzejma przytoczyć wynik?

(*Głos z sali:* 7 osób głosowało za, 13 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.)

Nie rekomendujemy poprawki trzydziestej szóstej.

Poprawka trzydziesta siódma polega na dookreśleniu nadzoru jako organizacyjnego.

(*Głos z sali:* Pani senator mówiła, że poprawki trzydziesta siódma i trzydziesta ósma będą rozpatrywane łącznie.)

Nie, one nie muszą być razem.

(*Głos z sali:* Tak pani mówiła.)

Ale nie muszą być, w druku nie jest to tak zaznaczone. To jest oddzielna sprawa, nie musi być to rozpatrywane łącznie.

(*Głos z sali:* Tak, oddzielna.)

(*Głos z sali:* Nie, tylko tak było powiedziane.)

Dobrze.

Kto z państwa jest za poparciem poprawki trzydziestej siódmej, mówiącej o nadzorze organizacyjnym, proszę podnieść rękę. (6)

Kto z państwa jest przeciwny poprawce trzydziestej siódmej? (16)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Nie rekomendujemy poprawki trzydziestej siódmej.

Poddaję pod głosowanie poprawkę trzydziestą ósmą, przypominam, że popartą przez pana ministra.

Kto z państwa jest za, proszę podnieść rękę. (19)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

3 osoby wstrzymały się od głosu – rekomendujemy tę poprawkę.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej dziewiątej, autorstwa Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Czy pan przewodniczący chciałby zabrać głos w tej sprawie?

(*Głos z sali*: Może pan minister.)

Panie Ministrze, proszę uprzejmie. Chodzi o poprawkę trzydziestą dziewiątą.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Józef Pilarczyk:

Popieram poprawkę trzydziestą dziewiątą.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Proszę bardzo, kto z państwa jest za jej poparciem? (21)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Wobec tego rekomendujemy poprawkę trzydziestą dziewiątą zdecydowaną większością głosów.

Poprawka czterdziesta zmierza do tego, żeby od kandydatów na członków komisji etycznych wymagać także walorów etycznych, a nie tylko wiedzy i doświadczenia.

Pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Bardzo chciałbym zwrócić uwagę, że niemożliwe jest sprawdzenie walorów etycznych kandydata... (*wesołość na sali*) ...który jest na przykład osobą obcą, a w ogóle na sprawdzenie walorów etycznych człowieka po prostu nie ma narzędzi.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ale komisja ma być etyczna i zwracam uwagę na to, że w wielu ustawach, na przykład w ustawie o służbie cywilnej, wymaga się nieskazitelnego charakteru albo właśnie wysokiego poziomu etycznego.

(*Głos z sali*: Niech pani zapyta pana ministra.)

Panie Ministrze, co pan na to?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Józef Pilarczyk:

Podzielam pogląd pana senatora Litwińca, jestem przeciw.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja z kolei chcę się podeprzeć poparciem pani senator Szyszkowskiej, która jest autorytetem moralnym i która była za.

(*Głos z sali: Dobrze, głosujemy.*)

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki czterdziestej, proszę podnieść rękę. (8)

Kto z państwa jest przeciwny? (7)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (4)

Jakie są wyniki?

(*Głos z sali: 8 osób głosowało za, 7 przeciw, 4 wstrzymały się od głosu.*)

(*Głosy z sali: Poprawka przeszła.*)

Poprawka przeszła. Nie ukrywam radości. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ponieważ wcześniej zapisaliśmy współpracę między komisjami a Inspekcją Weterynaryjną, proponuję dodać fakultatywną delegację, że ministrowie właściwi do spraw nauki i rolnictwa, jeżeli będą widzieli taką potrzebę, mogą, nie muszą, tylko mogą, wydać rozporządzenie o regulach tej współpracy. Co pan minister na to?

Jeszcze gramatyczna poprawka: nie „mając na uwadze wyłącznie uprawnienia Inspekcji Weterynaryjnej”, tylko „mając na uwadze wyłączne uprawnienia Inspekcji Weterynaryjnej”, czyli że tylko inspekcja jako organ nadzoru ma prawo do jakichkolwiek decyzji.

Delegacja miałaby być nie obligatoryjna, tylko fakultatywna, byłaby udzielana, gdyby ministrowie widzieli taką potrzebę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, jestem przeciwny tej poprawce i takim zapisom, które w zasadzie są trudne do wykonania, a ten zapis byłby trudny do wykonania.

Pragnę poinformować, że w ustawie o Inspekcji Weterynaryjnej, która będzie odrębną ustawą, w niedługim czasie będzie skierowana również do Senatu, w kompetencjach Inspekcji Weterynaryjnej będzie w zakresie obowiązków wpisana współpraca z krajową komisją etyczną i lokalnymi komisjami etycznymi.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Nie chcę nadużywać cierpliwości, ale o tyle nie byłoby to kłopotliwe, że delegacja byłaby fakultatywna, że nie zobowiązywałaby ministrów, ale tylko uprawniałaby, a więc to przecież nie szkodzi. A gdyby się okazało, że są problemy z tą współpracą, a ministrowie mieliby dobry pomysł, to może by to państwu nie przeszkadzało?

Zdaje się, że zgłaszał się pan senator Bargieł, tak?

Senator Janusz Bargieł:

Jeżeli można, chciałbym zaproponować, żebyśmy zmienili formułę. Może pan minister – ja bym poparł wniosek pani senator Liszcz – zechciałby omówić te wszystkie poprawki, a potem byśmy przeszli do głosowania, może zechciałby pan powiedzieć, jakie jest pańskie zdanie, bo bez przerwy odwołujemy się do zdania ministra, więc gdybyśmy to połączyli, omówiłby pan te wszystkie poprawki w jednym wystąpieniu.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Już dochodzimy do końca, Panie Senatorze.

(Głos z sali: Jeszcze, jeszcze.)

Panie Ministrze, ostatnie słowo?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Tak, tak, Pani Przewodnicząca: nie popieram tej poprawki.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Kto z państwa jest za poparciem tej poprawki? (5)

Kto z państwa jest przeciwny? (14)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (3)

Nie rekomendujemy poprawki czterdziestej pierwszej.

Przechodzimy do poprawki czterdziestej drugiej.

Proszę autora, pana senatora Wielowieyskiego, o uzasadnienie.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Uzasadnienie jest niezmiernie praktyczne: w przypadku niektórych komisji, które mogą być bardzo niewielkie, na przykład mogą mieć tylko pięciu czy sześciu członków, byłoby po prostu lepiej, żeby projekt mógł być przekazywany na wniosek trochę mniejszej liczby członków, tak aby byli oni po prostu na podporządkowaniu. Dlatego bezpieczniejsze jest przyjąć 1/3 zamiast obowiązkowych trzech.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

To samo jest w propozycji Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę podnieść rękę. (20)

Kto z państwa jest przeciwny? (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Rozumiem, że rekomendujemy tę poprawkę, chociaż niejednomyślnie.

Proszę państwa, przechodzimy do poprawki czterdziestej czwartej, która jest konkurencyjna w stosunku do poprawki czterdziestej piątej.

Sprawa jest bardzo ważna, więc proszę mi wybaczyć, że zajmę troszkę czasu. Chodzi o to, że w obecnej ustawie o ochronie zwierząt, która te sprawy reguluje, jest pełny nadzór Inspekcji Weterynaryjnej nad przestrzeganiem przepisów ustawy o doświadczeniach, a sformułowanie w art. 33 wyłącza...

(Głos z sali: A co z poprawką czterdziestą trzecią?)

Poprawka czterdziesta trzecia została przegłosowana wcześniej i nie uzyskała poparcia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poprawkę czterdziestą czwartą.

(Głos z sali: Ale niech pani wybierze.)

Ja bym wybrała poprawkę czterdziestą czwartą, ale nie wiem, co pan minister na to.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Jestem przeciwny z racji tego, że takie sformułowanie powoduje, iż Inspekcja Weterynaryjna będzie nadzorować nawet ministra nauki i krajową komisję etyczną.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

A czy pan minister poparłby poprawkę czterdziestą piątą, która jest tylko lekkim uzupełnieniem?

(Głos z sali: Nie.)

To ja ją spokojnie wycofam.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, także nie, z racji tego, że poprawka czterdziesta piąta wprowadza obowiązek nadzoru nad przebiegiem doświadczenia spoczywający na Inspekcji Weterynaryjnej, a za przebieg doświadczenia odpowiada osoba wyznaczana przez kierownika jednostki prowadzącej doświadczenia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Nie jest dobra. To jest tylko czysto wewnętrzna kontrola. Chcę, żeby państwo senatorowie uświadomili sobie, że robimy ogromny krok wstecz. Według dzisiejszej ustawy Inspekcja Weterynaryjna nadzoruje te działania, a jeśli my nie przyjmiemy tej poprawki, jeśli zostaniemy przy tym, co wyszło z Sejmu, to sama zgodność przeprowadzania doświadczeń z przepisami, z projektem... Jeśli nie przyjmiemy tej poprawki, będzie to poza kontrolą zewnętrzną. Proszę mieć tego świadomość.

Pan senator Kulak, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Kulak:

Przepraszam po raz drugi, ale pani senator znowu jest adwokatem własnej sprawy.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Bo to jest moja poprawka.)

Ale była już debata plenarna piętro niżej. Przystąpmy więc do głosowania.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czy ktoś z państwa pragnie zabrać głos w tej sprawie?

(Głos z sali: Ja mam propozycję, aby głosować nad poprawkami czterdziestą czwartą i czterdziestą piątą łącznie.)

Łącznie nie można, bo wykluczają się: albo jedna, albo druga.

(Głos z sali: Tak, wykluczają się, przepraszam.)

Dobrze, nikt z państwa nie chce zabrać głosu, tak?

Kto z państwa jest za poparciem poprawki czterdziestej czwartej, proszę podnieść rękę? (4)

Kto z państwa jest przeciwny? (14)
Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1)
Dziękuję, nie rekomendujemy poprawki czterdziestej czwartej.
Kto z państwa jest za poparciem poprawki czterdziestej piątej, proszę podnieść rękę. (4)

Kto jest przeciwny? (13)
Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (2)
Nie rekomendujemy tej poprawki.
Ja zgłaszam wniosek mniejszości. Rozumiem, że pan senator się do mnie przyłącza. Będzie pan senator sprawozdawcą? Może byłoby lepiej, żeby...

(Głos z sali: Dobrze.)

Poprawka czterdziesta szоста jest konkurencyjna w stosunku do poprawek czterdziestej dziewiątej i pięćdziesiątej. Jej autorem jest pan senator Wielowieyski.
Bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo.

Ja nie kwestionuję tych rozwinięć z poprawek czterdziestej dziewiątej i pięćdziesiątej. Stwierdzam tylko, że po prostu to, co jest w poprawce czterdziestej szóstej, jest korelatem, uzupełnieniem poprawki trzydziestej, którą już zaopiniowaliśmy pozytywnie. Jest to jak gdyby odpowiednik po drugiej stronie.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Tak, w poprawce trzydziestej była mowa o tym, że komisja etyczna współpracuje z Inspekcją Weterynaryjną, a w tej, że Inspekcja Weterynaryjna współpracuje z komisją etyczną.

Panie Ministrze, pomoże mi pan, którą poprawkę wybrać, jak będzie dobrze?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, jeszcze raz chcę zwrócić uwagę, że rola Inspekcji Weterynaryjnej w zakresie nadzoru została określona w art. 33 ust. 1 i 2, jeśli chodzi o uprawnienia. Chodzi o nadzór nad przetrzymywaniem, hodowlą, prowadzeniem ewidencji zwierząt doświadczalnych w jednostkach doświadczalnych, hodowlanych i u dostawców oraz nad prowadzeniem dokumentacji dotyczącej doświadczeń. Nadzór nad przebiegiem samego doświadczenia sprawuje osoba wyznaczona przez kierownika jednostki doświadczalnej. Tylko i wyłącznie ta osoba sprawuje nadzór nad doświadczeniem, dlatego sprzeciwiam się wszystkim poprawkom, które sprowadzają się do przekazania tego nadzoru osobom innym niż ta osoba wyznaczona, zdaje się, że na podstawie art. 17 ust. 4, bo burzy to koncepcję całej ustawy.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, przepraszam, ale chcę uprzejmie zwrócić uwagę pana na to, iż przepadły, ku mojemu żalowi, ale przepadły, poprawki rozciągające nadzór Inspekcji

Weterynaryjnej nad przeprowadzaniem doświadczenia i teraz mówimy już o czym innym. Chodzi o nadzór w takim zakresie, w jakim jest on w ustawie sejmowej, i chodzi tylko o współpracę w tym zakresie z krajową komisją etyczną, która już jest zapisana od strony komisji. Chodziło o pewną paralelę i zdawało mi się, że pan na tę ogólną formułę współpracy wstępnie się zgodził.

Chciałabym jeszcze prosić o jedno: żeby łaskawie zechciał pan zwrócić uwagę na poprawkę czterdziestą dziewiątą, w której ja do minimum sprowadzam to, co w znacznie szerszym wymiarze proponowali panowie senatorowie Romaszewski i Wielowieyski. Panowie proponowali, żeby komisje samodzielnie sprawdzały przebieg doświadczeń, zgodność przebiegu doświadczeń z projektem, z zaleceniami komisji. Ja się nie śmiałam przy tym upierać.

W tym przypadku jest zaś takie minimum, żeby członek krajowej komisji etycznej lub komisji lokalnej, mający pisemne upoważnienie przewodniczącego właściwej komisji, mógł uczestniczyć z pracownikiem Inspekcji Weterynaryjnej w określonych czynnościach: w wejściu do obiektów, w wizytowaniu – obok pracownika inspekcji. Nie sam, nie zamiast, tylko obok. To już jest minimum: umożliwić mu wgląd w to, co się dzieje.

Panie Ministrze, proszę tak z sercem popatrzeć na ten zapis.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Patrzę teraz, Pani Przewodnicząca, na poprawkę czterdziestą dziewiątą, w której proponuje pani senator współpracę Inspekcji Weterynaryjnej z krajową komisją etyczną oraz lokalnymi komisjami etycznymi w zakresie nadzoru określonego w ust. 1. Współpracę z lokalnymi komisjami etycznymi jeszcze bym rozumiał, ale z krajową komisją oraz z komisją lokalną, czyli i z jedną, i z drugą, kiedy podstawową, można powiedzieć, jest lokalna komisja etyczna, bo przede wszystkim ona wyraża opinie... Ewentualnie można by było zaakceptować zapis mówiący o współpracy z lokalnymi komisjami etycznymi.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze, to ja, jeżeli mam szansę, wprowadzam autopoprawkę.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Bez krajowej.*)

Dobrze.

Przy wykonywaniu nadzoru Inspekcja Weterynaryjna współpracuje z lokalnymi...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Jeszcze patrzę na ust. 5: członek krajowej komisji etycznej lub członek lokalnej komisji etycznej, mający pisemne upoważnienie przewodniczącego właściwej komisji, może uczestniczyć...

(*Przewodnicząca Teresa Liszcz: Jedyńy konkret.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Tylko żeby mógł wejść w towarzystwie inspektora, razem z nim.)

A więc w ust. 5 byłoby: członek lokalnej komisji etycznej, mający pisemne upoważnienie przewodniczącego właściwej komisji, może uczestniczyć wraz z pracownikiem Inspekcji Weterynaryjnej w czynnościach, o których mowa w ust. 2.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze, niech będzie. Chociaż czy taki profesor, prorektor akademii medycznej, który jest przewodniczącym komisji, nie mógłby wejść? Czy to naprawdę byłoby coś złego? On i tak przeważnie nie ma czasu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam bardzo za wyrażenie, ale to naprawdę nie są pierdoły.

(Głos z sali: Bez krajowej komisji etycznej, tak, Panie Ministrze?)

Tylko czy wykluczenie członków krajowej komisji etycznej przy dopuszczeniu członków komisji lokalnych byłoby stosowne?

(Senator Janusz Bargiel: Pani Przewodnicząca, prosiłbym, jeżeli można, żeby udzieliła mi pani głosu.)

Panie Senatorze, proszę uprzejmie.

Senator Janusz Bargiel:

Dziękuję pani serdecznie.

Ja tylko chciałbym się dowiedzieć, Panie Ministrze, gdyby był pan uprzejmy... Poparcie dla poprawki pana senatora Wielowieyskiego, która jest, jak mi się wydaje, najkrótsza i najswobodniejsza, i wycofanie zapisu dotyczącego krajowej komisji etycznej, a zostawienie tylko współpracy z lokalnymi komisjami etycznymi chyba by było najszuszniejszym rozwiązaniem, jeżeli ja dobrze zrozumiałem pana ministra. Byłby zapis mówiący, że Inspekcja Weterynaryjna współpracuje z lokalnymi komisjami etycznymi, a pominęlibyśmy krajową komisję etyczną, bo myślę, że chyba do tego pan minister zmierzał. Do takiej konkluzji dochodzę.

(Głos z sali: Ja mam propozycję, żeby swoją opinię wyraził profesor Kozłowski, praktyk w tej materii. Można prosić?)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Profesorze, błagam – dobrą opinię.

Senator Marian Kozłowski:

Ja w terenie nie widzę problemów, tylko państwo je widzicie. Problemy na tej sali urastają do takich strasznych rozmiarów, że ja już prawie głowę tracę.

(Głos z sali: Mikrofon.)

Ja w terenie nie widzę tych problemów, które państwo widzicie.

(Głos z sali: Czyli co skreślamy?)

(Głos z sali: Wszystko do końca.) (Wesołość na sali)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, gdyby profesor Czepułkowski czy profesor Elżanowski, członek krajowej komisji, chcieli wejść z inspektorem, to mamy im tego zabronić? Oni nie będą się pchać, bo nie mają na to czasu, ale mamy ich wykluczyć? W terenie profesor z Lublina czy z Wrocławia może, a ten, który jest w komisji krajowej, nie może? Skoro jednak pan się nie zgadza na komisję krajową, to już ją wykreślam, tylko apeluję...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Ja myślę, że pan senator Bargieł zaproponował rozwiązanie, które można byłoby zaakceptować. Gdyby z poprawki czterdziestej szóstej wykreślić krajową komisję etyczną, a pozostawić komisje lokalne, bo to jest podstawowa jednostka, to wydaje się, że można byłoby to zaakceptować.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, pan senator Bargieł sprawił, że zrobił pan krok wstecz. Proszę mi wybaczyć, ale chodzi o naprawę fundamentalną kwestię. Jedyny konkret, bo tej mglistej współpracy, ogólnie mówiąc, może nie być, polegałby na tym, żeby ten członek krajowej komisji etycznej, profesor doświadczalnik mógł wejść z inspektorem, tylko razem z nim. Wydawało mi się, że była na to zgoda.

(Senator Janusz Bargieł: Czy pani przewodnicząca udzieli mi jeszcze raz głosu?)

Oj, Panie Senatorze, nie w tym momencie, bo pan minister...

Senator Janusz Bargieł:

Jeżeli byłaby pani uprzejma... Ja po prostu chcę zwrócić uwagę, bo tu pan profesor Kozłowski mówił, że nie ma problemu w Inspekcji Sanitarnej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To znaczy w inspekcji... Spokojnie.

Jeżeli ktoś zna struktury powiatowe i wie, na co te służby mają pieniądze i jak one funkcjonują, że czasami nie mają lokali, a my je obciążamy dodatkowymi zadaniami... Ja pragnę zwrócić na to uwagę, bo żyjemy w określonych realiach. Ja nie wiem, czy państwo... Dokładamy im dodatkowe obowiązki.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Senatorze, żadne dodatkowe obowiązki. Sprawa rozbija się o to, żeby członek komisji mógł wejść z inspektorem.

Panie Ministrze, proszę pana...

(Senator Jerzy Piątek: Ja mam pytanie, można?)

Proszę.

Senator Jerzy Pieniążek:

Mam pytanie, Pani Przewodnicząca, do marszałka Wielowieyskiego: czy zechce pan doprowadzić do autopoprawki, jeżeli chodzi o poprawkę czterdziestą szóstą, tak żeby było, iż w zakresie wykonywania nadzoru, o którym mowa w ust. 1, Inspekcja Weterynaryjna współpracuje z lokalnymi komisjami etycznymi? Czy wyraża pan na to zgodę?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Przewodniczący, problem polega na tym, że to ma być korelat, ma to być uzupełnienie poprawki trzydziestej. Niestety poprawka trzydziesta dotyczy również komisji krajowej, o czym mówi art. 27.

Wie pan, ja zgadzam się z senatorem Bargiełem i z panem co do jednej kwestii: rzeczywiście chodzi tu przede wszystkim o komisje lokalne. Ja nie wiem, o co my się spieramy. Przecież jeżeli będzie sprawa jakiegoś ogólnego standardu, to będzie musiała się wypowiedzieć komisja krajowa. Dla mnie rzeczywiście najważniejsze są komisje lokalne i gdyby był to warunek sine qua non, to ja mogę skreślić ten kawałek, tylko że to jest trochę bez sensu.

(Głos z sali: To skreślamy.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Przewodnicząca, poprawka czterdziesta szоста może pozostać bez zmian.

(Głos z sali: Dobrze, głosujemy.)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Kto z państwa jest za poparciem poprawki czterdziestej szóstej, autorstwa pana senatora Wielowieyskiego, proszę podnieść rękę. (13)

Kto z państwa jest przeciwny tej poprawce? (3)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (4)

Dobrze, proszę państwa, ja bym jednak chciała poddać pod głosowanie człon z poprawki czterdziestej dziewiątej, który się nie wyklucza.

(Głos z sali: A poprawka czterdziesta siódma?)

(Głos z sali: Teraz powinniśmy rozpatrzyć poprawkę czterdziestą siódmą.)

Ale to dotyczy tej samej kwestii.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, one się nie wykluczają, dlatego że ust. 4 z poprawki czterdziestej dziewiątej dokładnie pokrywa się z poprawką czterdziestą szóstą, zaś ust. 5 jest czymś nowym, dodatkowym.

Błagam, chodzi o możliwość wejścia komisji. Przecież pan się na to zgodził, Panie Ministrze.

(Głos z sali: Teraz chyba powinniśmy głosować nad poprawką czterdziestą siódmą, prawda?)

Dobrze, wróćmy do poprawki czterdziestej siódmej.

Przecież pan senator Kozłowski mówił, że nie ma konfliktów, czyli nie ma problemu, nie ma obaw. Czy pan uważa, że będzie problem z wejściem takiego członka komisji etycznej z inspektorem?

(*Głos z sali:* Przepraszam, Pani Przewodnicząca, ale przegłosowaliśmy poprawkę czterdziestą szóstą, której przyjęcie wyklucza głosowanie nad poprawką czterdziestą dziewiątą. Proponuję przejść do poprawki czterdziestej siódmej.)

(*Głos z sali:* Nie wyklucza.)

Nie wyklucza. Właśnie w całości one się nakładają. Zaraz poprosimy panią mecenas.

Dobrze, dla uspokojenia atmosfery wróćmy do poprawki czterdziestej siódmej. Chodzi w niej o to, żeby wymienić, że zwierzęta są także przetrzymywane, co było wszędzie wyszczególnione, a w tym miejscu nie. Jest to drobne uzupełnienie, przy którym nie będę się upierać.

(*Głos z sali:* Panie Ministrze, co pan na to?)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Popieram poprawkę czterdziestą siódmą.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Kto z państwa jest za, proszę podnieść rękę. (19)

Kto jest przeciw? (0)

Kto z państwa wstrzymuje się od głosu? (0)

Rekomendujemy poprawkę czterdziestą siódmą.

Poprawka czterdziesta ósma.

Pan senator Wielowiejski, proszę bardzo.

Senator Andrzej Wielowiejski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przesłanką poprawki czterdziestej ósmej był przede wszystkim niepokój wynikający ze sformułowania art. 33, który w ust. 2 pkt 3 lit. c mówi, że Inspekcja Weterynaryjna ma prawo wglądu do opinii komisji etycznych. Mnie to strasznie zaniepokoiło z elementarnego powodu: jeżeli ma się prawo, to znowu... To jest to samo co w sytuacji, gdy mówi się: może. Ona może współpracować, ale może nie wykorzystywać tego prawa.

Pani mecenas, którą bardzo szanuję, tak jak w ogóle my wszyscy Biuro Legislacyjne, zwróciła mi uwagę, żeby tego nie robić, żeby tego nie kwestionować, tylko po prostu podać uzupełnienie. Wobec tego ja jestem gotów wycofać ten fragment, w którym domagam się skreślenia prawa wglądu. Niech już będzie to prawo wglądu, ale trzeba to uzupełnić i po prostu powiedzieć, że istnieje obowiązek Inspekcji Weterynaryjnej wykorzystywania opinii komisji etycznej. Uważam, że jeżeli nie będzie tego punktu, to bez sensu będzie wprowadzenie tylko punktu mówiącego o prawie do wglądu. Wydaje mi się, że jeżeli jednak byśmy przyjęli to uzupełnienie, dodanie ust. 2a, tak

jak proponujemy, to rzeczywiście domaganie się skreślenia prawa wglądu jest niepotrzebne.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Proszę bardzo, pan senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Panie Senatorze, w czym ma się przejawiać obowiązek wykorzystywania opinii?

Senator Andrzej Wielowieyski:

W tym, żeby pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej po prostu to przeczytali.

(*Senator Henryk Dzido: To napiszmy, że mają przeczytać.*)

Panie Mecenasiu, jest napisane, że mają prawo wglądu do tych dokumentów i opinii, tylko że chodzi o to, aby to nie było prawo, ale żeby był to obowiązek, by oni tego wglądu dokonali.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Czy strona rządowa pragnie zabrać głos?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Józef Pilarczyk:

Pani Przewodnicząca, w każdej z tych poprawek jest daleko idąca nieufność do każdego: do kierownika jednostki, do osoby wyznaczonej przez kierownika, do lekarza weterynarii. Wszystkie te poprawki wychodzą z takiego założenia, nawet ta interpretacja, o której wcześniej mówił pan senator Wielowieyski, że inspekcja ma prawo wglądu, że jednostka prowadząca doświadczenie nie może odmówić mu prawa wglądu do dokumentów. I tak to jest określone: on ma prawo zażądać dokumentów, a jednostka nie ma prawa mu tego odmówić. Tak to było sformułowane.

Propozycja z poprawki czterdziestej ósmej w moim przekonaniu jest – przepraszam bardzo za takie sformułowanie – śmieszna, bo wprowadzamy obowiązek wykorzystywania, czytania tej opinii. Inaczej tej kontroli nie da się przeprowadzić, od tego trzeba ją rozpocząć. Mamy napisane, że pracownik Inspekcji Weterynaryjnej ma obowiązek wglądu do dokumentów, również do opinii komisji etycznej. On kontrolę musi zacząć od tego, co jest napisane w opinii, jak były przeprowadzane doświadczenia, jakie są dokumenty. Wydaje się, że jest to zbędne wprowadzanie określeń, które w moim przekonaniu nie są potrzebne. Przepraszam, ale nie mogę zaakceptować tej propozycji.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Pan senator Litwiniec, proszę uprzejmie.

Senator Bogusław Litwiniec:

Ja mam pytanie dla rozładowania naszych nastrojów skierowane do pana senatora Wielowieyskiego, którego bardzo cenię: Panie Senatorze, jeśli komisja etyczna wyda opinię, żeby usunąć z tej sali senatora Bogusława Litwińca, to czy to będzie oznaczało, że Inspekcja Weterynaryjna ma obowiązek mnie usunąć?

(*Senator Dorota Simonides*: Nie, bo nie jest pan zwierzęciem.)

(*Głos z sali*: Jest zwierzęciem naczelnym.)

(*Głos z sali*: Zwierzęciem politycznym.) (*Wesołość na sali*)

Senator Andrzej Wielowieyski:

Ja odpowiem w trzech słowach. Niezależnie od kwestii przynależności senatora Litwińca do naczelnych problem w tym zakresie polega po prostu na tym, że...

(*Senator Bogusław Litwiniec*: Czy naprawdę Inspekcja Weterynaryjna ma obowiązek wziąć mnie za frak i wyprowadzić za drzwi?)

Jeszcze raz. Jeżeli praktycy, to znaczy pani senator Liszcz, pan profesor Kozłowski, zakwestionują to, to ja mogę ustąpić, bo ja nie zajmuję się sprawami Inspekcji Weterynaryjnej ani komisji etycznych, ale w opinii komisji etycznej mogą być, proszę państwa, po prostu zastrzeżenia albo uwarunkowania, mogą być opisane pewne sprawy dotyczące warunków i sytuacji, w której dokonywane jest doświadczenie. Dlatego oni powinni to znać, powinien być obowiązek przeczytania, a nie tylko prawo wglądu, w tym przypadku zobowiązujące jednostkę kontrolowaną.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Czy możemy głosować?

Jeszcze pan senator Izdebski, tak?

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

To może głosujemy.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki czterdziestej ósmej, proszę podnieść rękę. (1)

Kto z państwa jest przeciwny tej poprawce? (14)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (5)

Dziękuję bardzo.

Jaki jest wynik?

(*Głos z sali*: 1 osoba za, 14 przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu.)

A więc nie rekomendujemy tej poprawki.

(*Senator Andrzej Wielowieyski*: Jeżeli można, Pani Przewodnicząca...)

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Wielowieyski:

W dalszym ciągu uważam, że jakaś przesłanka jest, w każdym razie bardzo pro-
szę o skreślenie lit. a, która...

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Aha, w ramach autopoprawki, tak?)

Tak jest.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Skreślamy skreślenie prawa wglądu z lit. a, dobrze.

Teraz pozwolę sobie jeszcze wrócić do poprawki czterdziestej dziewiątej, z któ-
rej ust. 1 jest oczywiście nieaktualny, zaś ust. 2 jest...

Pani mecenas.

(Głos z sali: Poprawka czterdziesta dziewiąta?)

Tak.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Pani Senator, ta poprawka musiałaby być zmodyfikowana...

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Tak, modyfikuję ją, tylko...)

...podzielona na dwie części.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Modyfikuję ją właśnie tak, że...)

Tylko ja w tej chwili naprawdę mam problem, czy traktować teraz w drodze re-
asumpcji możliwość głosowania nad ust. 5. Jest to już rodzaj takiej reasumpcji. Jeżeli
komisja na to się zgodzi... To nie ja mam się na to zgodzić, tylko komisja.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Nie, jakiej reasumpcji? Przepraszam, nie chodzi o reasumpcję. Ust. 4 jest nie-
aktualny w związku z tym, że poprawka czterdziesta szósta została przegłosowana.
Z kolei jeżeli chodzi o ust. 5, błędna była uwaga, że przyjęcie poprawki czterdziestej
szóstej wyklucza głosowanie nad poprawką czterdziestą dziewiątą.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Uwaga była prawidłowa w odniesieniu do poprawki sformułowanej tak, jak była
zapisana, czyli łącznie, że dodaje się ust. 4 i 5. Tak to było zapisane w przyjętych po-
prawkach.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Ja po prostu wprowadzę autopoprawkę mówiącą, że do art. 33 dodaje się ust. 4
w brzemieniu...

(Głos z sali: Czy to jest zgodne z regulaminem?)

Zgodne.

Senator Jerzy Pieniążek:

Przepraszam, ja mam pytanie do pani mecenas: czy w związku z tym, że poprawka czterdziesta szósta została przegłosowana i że przeczytano nam, iż przyjęcie tej poprawki wyklucza głosowanie nad poprawkami czterdziestą dziewiątą i pięćdziesiątą, mamy w tej chwili prawo dokonać takich zmian?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Uważam, że za zgodą komisji moglibyście państwo, ale musi się na to zgodzić komisja. W tej chwili to nie ja mogę wydać taką decyzję.

(*Senator Jerzy Pieniążek:* Trzeba więc poddać pod głosowanie zgodę.)

(*Senator Janusz Bargiel:* Proszę zarządzić głosowanie.)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Ministrze, proszę przyjść mi w sukurs. Skreślałam część dotyczącą członków komisji etycznej.

(*Głos z sali:* Ale minister opiniuje tylko poprawki, a nie procedurę.)

Ja przecież wiem, że państwo liczą się ze zdaniem pana ministra.

Szanowni Państwo, przecież to nie chodzi o to, czy jest to poprawka Liszczowej, czy nie, chodzi o zwierzęta. Przecież ja nie mam w tym żadnego interesu, tak jak państwo nie macie interesu, żeby tego nie było. Jesteśmy w przededniu Wigilii, chodzi po prostu o zwierzęta i o umożliwienie komisji etycznej wglądu razem z inspektorem, bo to jest minimum.

(*Głos z sali:* Pani Przewodnicząca, jest głos.)

Krzyczcie państwo na mnie. Ja wszystko zniosę dla sprawy.

Senator Sławomir Izdebski:

Pani Przewodnicząca, naprawdę z całym szacunkiem, kiedy przeglądam te wszystkie poprawki... Oczywiście my pani poprawki szanujemy, ale pani doskonale o tym wiedziała, że większość tych poprawek jest pani autorstwa, więc powinna się pani zdecydować: albo pani uzasadnia swoje poprawki, albo pani prowadzi głosowania, bo jedno od drugiego trzeba oddzielić, to się wzajemnie wyklucza, a w tej chwili naprawdę jest tak, że w końcu nie wiemy, czy pani prowadzi głosowania, czy pani uzasadnia swoje poprawki. My je szanujemy i my jako senatorowie wiemy, czy mamy głosować za, czy przeciw. Zabiera głos pan minister i mówi, czy popiera daną poprawkę, czy nie, a decyzję podejmuje komisja i myślę, że nie ma sensu tak długo debatować nad jedną poprawką. Ja widzę, że jest jeszcze kilka poprawek. Jak rozumiem, to końcówka. Jeśli chce pani je uzasadniać, to proszę przekazać prowadzenie obrad komuś innemu.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Bardzo proszę, gdyby pan przewodniczący był uprzejmy przejąć...

(*Głos z sali:* Proszę zwrócić uwagę, jak zasadne było moje pierwsze pytanie.)

Senator Jerzy Pieniążek:

Szanowni Państwo, w związku z tym, że pani przewodnicząca niejako zrzekła się prowadzenia dalszych obrad, proponuję, żeby kolega Kulak prowadził obrady.

Proszę bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącej Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Zbigniew Kulak)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w tym momencie mamy spór proceduralny. Tak jak pani mecenas powiedziała, musielibyśmy poddać pod głosowanie zgodę na autopoprawkę zgłoszoną przez panią senator Liszcz.

Kto jest za wyrażeniem zgody na to, żeby pani senator Liszcz zmodyfikowała swoją poprawkę? Wtedy jeszcze raz byśmy procedowali nad tą częścią, która zdaniem pani senator nie jest uwzględniona w rozstrzygnięciu dwa głosowania temu.

(Senator Teresa Liszcz: Mogę prosić o głos?)

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

Ale to byłby precedens, żeby komisja wyrażała zgodę na autopoprawkę. Do tej pory nigdy tego nie było.

(Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak: To nie jest autopoprawka.)

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Pani senator ma prawo zmodyfikować poprawkę, jeżeli komisja...)

Ja chcę ograniczyć moją poprawkę tylko do tego ustępu, ale na to nie wymaga się zgody komisji.

(Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak: Ale myśmy już głosowali nad całą poprawką czterdziestą dziewiątą.)

Nie, nie, głosowaliśmy nad poprawką czterdziestą szóstą, która czyni bezprzedmiotową...

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dobrze.

Pani Mecenase, proszę o sformułowanie pytania, które mam postawić senatorom.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Pani senator w tej chwili modyfikuje swoją poprawkę czterdziestą dziewiątą, sprowadzając ją tylko do tego, że w art. 33 dodaje się ust. 5 w podanym brzmieniu. Tak to zrozumiałam.

(Senator Teresa Liszcz: Ust. 4, ale w brzmieniu takim jak ust. 5.)

Tak, ust. 4 w brzmieniu takim jak ust. 5. De facto skreślamy więc treść zawartą w ust. 4 w tej poprawce.

Wydaje mi się, że trzeba teraz postawić pytanie, czy komisja w tym układzie zgodzi się, skoro merytorycznie przegłosowana poprawka czterdziesta szósta... Gdyby ta poprawka rzeczywiście była rozbita na dwie części i gdyby były to dwie poprawki, to ja bym w tym wypadku nigdy nie zapisała, że przyjęcie poprawki czterdziestej szóstej wykluczy głosowanie nad poprawką zawierającą tylko i wyłącznie ust. 5.

(Senator Teresa Liszcz: Mogę, Panie Przewodniczący?)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

A więc wracamy do tego, o czym ja mówię: czy zgodzić się na modyfikację zapisu poprawki czterdziestej dziewiątej, czy nie.

(Głos z sali: Nie.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Reasumpcja głosowania musiałaby nastąpić tylko przy zmodyfikowaniu poprawki czterdziestej dziewiątej. Jeśli już iść na jakieś ustępstwa, to...

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dobrze.

Wobec tego czy jesteście państwo za reasumpcją głosowania nad poprawką czterdziestą szóstą?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Teresa Liszcz: Nie, nie. Panie Senatorze, czy mogę?)

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Teresa Liszcz:

Naprawdę serdecznie państwa przepraszam, ale chodzi mi o to, że... Poprawka czterdziesta szósta została przegłosowana – i dobrze. W sytuacji, gdybym ja nie dokonała autopoprawki, poprawka czterdziesta dziewiąta nie powinna już podlegać głosowaniu, ale każdy senator ma prawo dokonać autopoprawki bez zgody komisji. Ja nie...

(Głos z sali: Przed głosowaniem.)

Poprawka czterdziesta dziewiąta nie została przegłosowana.

(Głos z sali: Przepraszam, ja umiem czytać.)

(Głos z sali: Nie została przegłosowana.)

(Głos z sali: Poprawka czterdziesta szósta została przegłosowana.)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Proszę państwa, poprawka pani senator Liszcz została przegłosowana w sensie wykluczenia, bo taka była dyspozycja przed podniesieniem przez państwa rąk przy

poprawce czterdziestej szóstej. Z kolei teraz państwo musielibyście zgodzić się nie tyle na daleko idącą modyfikację w zapisie, bo modyfikacja jest możliwa, ile na to, ażeby po prostu wrócić do ponownego głosowania nad poprawką czterdziestą szóstą bez wykluczenia poprawki czterdziestej dziewiątej w nowym brzmieniu, po modyfikacji.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Tak jest, do tego zmierzam: reasumpcja głosowania nad poprawką czterdziestą szóstą przy uwzględnieniu faktu, że nie wyklucza, tak?

(*Głosy z sali:* Tak.)

Z tym zastrzeżeniem.

(*Senator Teresa Liszcz:* Mogliby więc państwo ponownie głosować.)

A więc musielibyśmy podjąć decyzję w sprawie głosowania jeszcze raz nad poprawką czterdziestą szóstą, biorąc pod uwagę to, że ona i tak, i tak nie wyklucza.

Kto jest za tym, żeby taką reasumpcję przeprowadzić? (3)

Kto jest przeciwny? (11)

Dziękuję bardzo.

(*Senator Teresa Liszcz:* Dobrze, ale ja mam prośbę, którą mam prawo zgłosić.)

Nie wiem, zależy, jaką prośbę pani senator ma.

Senator Teresa Liszcz:

Ja zgłaszam, bo każdy senator ma do tego prawo, autopoprawkę do swojej poprawki, ograniczam tę poprawkę do ustępu...

(*Głos z sali:* Nie może pani.)

Ale dlaczego?

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Nie, pani senator, dlatego że przechodzimy do rozpatrywania poprawki pięćdziesiątej.

Senator Teresa Liszcz:

Pierwszy raz słyszę, żeby senator nie mógł zgłosić autopoprawki. Pani mecenas, co pani mówi?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Ja uważam, że mogłaby pani zmodyfikować tę poprawkę, rozpisując ją na dwie.

(*Senator Teresa Liszcz:* Tak robię.)

W poprawce czterdziestej dziewiątej mogłaby pani po prostu zmienić tylko zapis, który by mówił, że w art. 33 dodaje się ust. 4 w takim brzmieniu, jakie ma ust. 4. I druga poprawka: w art. 49 dodaje się ust. 5 w podanym brzmieniu.

(*Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:* Ale czy po głosowaniu jest to możliwe?)

Teraz już nie będziemy nad tym głosować. Pani senator już tylko to zmodyfikuje, a u nas zostało to już przegłosowane. Pani senator będzie to miała rozpisane osobno na posiedzenie Senatu.

(*Głos z sali: Bez poparcia komisji.*)

(*Głos z sali: Czy tak można?*)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

O ile wiem, autor może zmieniać poprawkę do samego posiedzenia plenarnego Senatu.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Jeszcze nawet na posiedzeniu Senatu mogłaby pani to zrobić. Wtedy sprawiłoby to może większą trudność, bo...*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przepraszam, mówmy po kolei.

(*Głos z sali: Pani Mecenase, pytanie jest proste: czy można? Niech pani odpowie: tak czy nie, bo znowu pani kombinuje na wszystkie strony.*)

(*Głos z sali: Można.*)

Można. Ja sam byłem w Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, kiedy zmienialiśmy regulamin, i wiem, że w tym właśnie zakresie senator jest autorem poprawki aż do głosowania na posiedzeniu plenarnym i może ją zarówno wycofać, jak i zmodyfikować.

(*Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.*)

Przechodzimy dalej.

Poprawka pięćdziesiąta była już rozpatrywana.

(*Senator Teresa Liszcz: Tylko ja ją modyfikuję – niech to padnie – w taki sposób, jak mówiła pani mecenase.*)

Pani senator może ją zmodyfikować w tej chwili, może ją zmodyfikować o północy, może ją zmodyfikować o godzinie 8.50 jutro.

(*Senator Teresa Liszcz: Chcę zmodyfikować ją teraz.*)

Jeśli pani senator chce zmodyfikować ją teraz, to proszę bardzo, ale pani senator tę zmianę może jeszcze raz zmienić do godziny 8.50 jutro.

(*Senator Teresa Liszcz: Nie, nie mam zamiaru. Rozbijam tylko tę poprawkę na dwie poprawki. Dziękuję.*)

Oczywiście trochę żartuję.

Przechodzimy do poprawki pięćdziesiątej pierwszej.

Jej autor, pan senator Romaszewski, jest wśród nas.

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Idea jest bardzo prosta. Inspekcja Weterynaryjna ma po prostu dostatecznie dużo najrozmaitszego rodzaju zajęć i jeżeli pojawia się ktoś, kto jest chętny, by z nią współpracować, to należy to przyjąć. Nie ma obowiązku, Inspekcja Weterynaryjna może wykorzystać ludzi, którzy chcą z nią współpracować. Taka jest treść tej poprawki.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Panie Ministrze, co pan na to?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Przedstawiciele organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, wchodzi w skład komisji etycznych i wydaje się, że nie ma już co rozciągać tego na wszystkie organizacje, wystarczy na tych reprezentantów, którzy są w komisjach etycznych. Ta współpraca z komisjami etycznymi jest wpisana we wcześniejszych przepisach, dlatego nie widzę potrzeby wprowadzania takiego zapisu.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.
Jeszcze raz pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Proszę państwa, co do tego nie ma obowiązku. Jeśli Inspekcji Weterynaryjnej to będzie nie na rękę, to po prostu ich nie przyjmie, bo ona z nimi współpracować może. Ja osobiście uważam, że powinna, ale to jest mój sąd, a sama Inspekcja Weterynaryjna współpracować może. W moim przekonaniu ludzi, którzy są pełni namietności, pełni jakichś idei, żeby coś robić, należy wykorzystać w tym państwie, które usypia.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Panie Senatorze, słyszę głos pana senatora Wielowieyskiego, który proponuje ewentualnie odwrócić kolejność, czyli że to nie organizacje mogą, tylko Inspekcja Weterynaryjna może z organizacjami. Czy nie zgodziłby się pan na to?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Sytuacja jest bowiem troszeczkę taka, że może dojść w ogóle do paraliżu rozstrzygnięcia, bo Inspekcja Weterynaryjna musiałaby chociaż przeczytać listy, które do niej przyjdą, a może przyjść na przykład pięć tysięcy takich listów i wtedy byłby paraliż.

To co, Panie Senatorze? Pan senator zmieniliby kolejność zapisu, tak? Proszę przeczytać po zmianie.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Inspekcja Weterynaryjna w zakresie sprawowania nadzoru, o którym mowa w ust. 1, może współdziałać z organizacjami społecznymi, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Teraz jeszcze raz pytam pana ministra o opinię o tak zmienionej poprawce.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Takie sformułowanie można zaakceptować.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękujemy.

Pan senator Wielowieyski ma swój mały współudział w tej poprawce.

Proszę, kto jest za przyjęciem tej zmodyfikowanej poprawki? (18)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki pięćdziesiątej drugiej.

Pani senator Liszcz jest wśród nas, proszę bardzo o przedstawienie tej poprawki.

Senator Teresa Liszcz:

Ja bardzo krótko. Zarówno ta poprawka, jak i poprawki pięćdziesiąta trzecia, pięćdziesiąta czwarta i pięćdziesiąta piąta dotyczą tego samego. W ustawie sejmowej nastąpiło obniżenie sankcji i w przypadku najgroźniejszych naruszeń ustawy powinny być moim zdaniem utrzymane dotychczasowe sankcje, łącznie z karą pozbawienia wolności do roku. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Pani Senator, czy nad tymi poprawkami ma się odbyć głosowanie łączne, czy rozdzielne?

(*Senator Teresa Liszcz:* Nie, rozdzielne, tylko przyświeca im ta sama motywacja.)

Dobrze.

Poprawka pięćdziesiąta druga.

Kto z państwa jest za...

Nie, przepraszam, najpierw pan minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Wszystkie te poprawki popieram.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali:* Proponuję głosować nad tymi wszystkimi poprawkami łącznie. Dlaczego nie? Jeżeli wszystkie są poparte...)

(*Głos z sali:* Oczywiście.)

Czy ktoś jest przeciwny głosowaniu łącznemu? Nie widzę zgłoszeń.

Głosujemy łącznie nad poprawkami pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią i pięćdziesiątą czwartą.

(*Głos z sali*: I jeszcze nad poprawką pięćdziesiątą piątą.)

I nad poprawką pięćdziesiątą piątą.

Kto jest za? (20)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Wszystkie cztery poprawki uzyskały większość głosów.

Poprawka pięćdziesiąta szósta?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Wycofuję.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Wycofana, dziękuję bardzo.

Poprawka pięćdziesiąta siódma, wspólna...

(*Głos z sali*: Przyjęta.)

...została już przegłosowana.

Poprawka pięćdziesiąta ósma.

Proszę o przedstawienie istoty problemu, choć wszyscy umiemy czytać.

Albo od razu proszę pana ministra o opinię.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Jest akceptacja, Panie Przewodniczący.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Jest akceptacja.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki pięćdziesiątej ósmej? (21)

Dziękuję bardzo.

Nad całością nie głosujemy.

Sprawozdawczyni, czyli pani senator Liszcz, została wyznaczona na początku posiedzenia.

Dziękuję, zamykam posiedzenie trzech połączonych komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 21 minut 10)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Paweł Kałczak

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851